Nr. 286. Piątek, 16 Grudnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie zł. 8 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Na mocy upoważnienia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 listopada b. r. założyło Towarzystwo ubezpieczeń w Manheimie główną agencyę we Lwowie pod kierownictwem p. Juliusza Fränkla. Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 9 grudnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

Za trzy tygodnie zajdzie we Francyi wypadek, o którym już dziś mówić można jako o pewnym, a który najniezawodniej wpłynie silnie na dalszy rozwój stosunków politycznych. W pierwszych dniach stycznia trzecia częśc senatorów obieralnych ustąpi, a w ich miejsce delegaci gmin wybiorą nowych kandydatów. Przed trzema laty odbyła się po raz pierwszy taka częściowa zmiana obieralnej części senatu i jak wiadomo, wypadła stanowczo na korzyść republiki, a nadto wywarła bezpośrednio taki skutek, że pozycya marszałka Mac-Mahona na prezydenturze stała się niemożliwą. Jakiś czas pozostał on jeszcze na czele państwa, ale gdy mu kazano oddalić generałów korpusowych, których pozostawienie na stanowisku uważał nietylko za dobre, lecz nawet potrzebne dla dobra Francyi, wziął demisyę, i odtąd Francya już nieodwołalnie popadła w ten prąd polityczny, który najwłaściwiej nazwano Gambettyzmem.

Druga z rzędu częściowa zmiana senatu prawie nie może wypaść inaczej jak pierwsza. Zapewne republika odniesie jeszcze większe zwycięztwo niż w r. 1879, bo nie ma już ani jednego prefekta nieoddanego Gambecie duszą i ciałem, a wyborcy, którzy niegdyś głosowali za konserwatystami, widząc tak stanowczą i ogólną wyższość republikanów nawet bez nacissku prefektur, powoli przechodzą do zwycięzkiego obozu. Nie w taki drażliwy i bezpośredni sposób jak w r. 1879, ale niemniej pewnie wybory styczniowe w r. 1882 wpłyną na zmianę osób w prezydenturze. Między Grevym a Gambettą nie ma na razie otwartego antagonizmu lub współzawodnictwa, ale cała Francya, cały świat widzi to dobrze, że Gambetta jest następcą Grevyego, wskazanym przez wypadki polityczne. Rzecz naturalna, że wszystko, co forytuje kandydaturę Gambetty, tem samem podkopuje prezydenturę Grevyego. Blizka zmiana senatu ma nietylko poprzeć kandydaturę Gambetty, lecz wynieść ją po nad wszelką wątpliwość. Prezydenta bowiem wybiera kongres, a w skład kongresu wchodzą członkowie Izby i senatu z równemi prawami. W Izbie jest już stanowcza większość oddana Gambecie, ale o senacie tego powiedzieć jeszcze nie można. Dopiero gdy w styczniu wejdzie do senatu kilkudziesięciu nowo wybranych członków, kongres będzie tak usposobiony, że Gambetta będzie mógł już liczyć na wybór niezawodny.

Oprócz tego poparcia dla kandydatury Gambetty, sprowadzą częściowe wybory do senatu także inne jeszcze ważniejsze, bo zasadnicze zmiany w urządzeniach republiki. Że Gambetta chce zostać prezydentem po Grévym i że nim prędzej lub poźniej zostanie, to już dziś przyjąć można za rzecz pewną. Ale na tem nie koniec. Gambetta przygotowuje teraz teren polityczny dla swojej przyszłej prezydentury, usuwa wszystkie zapory któreby mu później drogę zagrodzić mogły, i myśli o takiej organizacyi instytucyj republikańskich, żeby przy ich pomocy w obrębie atrybucyj prezydenta republiki mógł posiadać większą swobodę i wywierać wpływ większy, aniżeli jego poprzednicy. Pierwszym środkiem do tego celu jest przekształcenie senatu, a więc rewizya konstytucyi, co tylko kongres uczynić może. Nowe wybory do senatu mają przysporzyć Gambecie nowych zwolenników rewizyi w tym duchu jak on ją pojmuje. Nie ma wątpliwości, że Gambetta nie zawiedzie się i w tem oczekiwaniu swojem. Simon z konserwatywnymi senatorami będzie walczyć do upadłego w obronie dzisiejszego ustroju senatu, ale zwycięztwa odnieść nie może, jeżeli straci nawet cząstkę tych słabych sił, jakiemi dziś w senacie rozporządza. Republikańska lewica senatu jeszcze niedawno prawie nieprzychylna rewizyi konstytucyi, dziś sama się nad nią zastanawia i układa plany w porozumieniu z Gambettą. O pokrzyżowaniu planów Gambetty przez nieżyczliwych mu radykałów na razie jeszcze mowy nie ma.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 14 grudnia.

(*R*) Wczorajszy i dzisiejszy dzień należą do najpomyślniejszych dla rządu pod względem rezultatów, osiągniętych na polu parlamentarnej pracy. Jednem z głównych zadań, które miał rozwiązać gabinet teraźniejszy, była reforma ustawy o wojsku. Była chwila ku końcu zeszłorocznej ustawodawczej kampanii, w której tyle napiętrzyło się trudności, że prawie można było wątpić, czy uda się rządowi przeprowadzić myśl swoją. Wytrwałość rządu i znakomita zręczność w traktowaniu sprawy, a przytem coraz większe zbliżenie się większości izbowej do rządu, który umiał u niej bezwzględną dla siebie ufność wyjednać, sprawiły to, że trudności ustąpiły i ustawa nawet bez zaciętej walki uchwaloną została. Na wczorajszem także posiedzeniu Izby poselskiej otrzymał rząd upoważnienie do prowizorycznego poboru podatków w pierwszym kwartale przyszłego roku, a krótka o tem rozprawa podała ministrowi skarbu sposobność do nowego tryumfu. P. Plener, który w szeregach opozycyi uchodzi za powagę w sprawach finansowych, miał polecenie uzasadnić wotum nieufności, dane przez opozycyę w formie zaprzeczenia owego upoważnienia. Znakomity ten mowca, któremu przeciwnicy także nie odmawiają ani talentu ani znajomości rzeczy, wziął się do tego w sposób dziwnie niezręczny. Wiadomo, że cyfry budżetowe dają się w najrozmaitszy sposób grupować i nieraz bywało w czasach niepomyślnych, że ministrowie finansów, nietylko w Austryi, roztaczając przed parlamentem obraz sytuacyi, tak umieli w bawełnę obwinąć niemiłą prawdę, że potrzeba było usilnego studyum, aby ową prawdę w jej nagości wydobyć. Do podobnego fortelu uciekł się wczoraj p. Plener. Przedstawił on budżet nie takim, jakim jest,, ale jakim byłby, gdy-

---

2)

PETYHORZEC

OPOWIADANIE JMCPANA WITA NARWOJA

Rotmistrza Konnej Gwardyi Koronnej.

(Ciąg dalszy.)

Był znany szlachcic Ortyński, cześnik zwinogrodzki, który między Lwowem a Żółkwią na całe sowitej włości siedział, a famę miał wielce bogatego ale nad miarę oszczędnego człeka. *Ter possesionatus*, bo oprócz wioski, na której mieszkał, dwie inne za Rawą posiadał jeszcze, a nadto sumy miał na każdym prawie pańskim kluczu w okolicy. Lokował na dobry procent pieniądze, miał hipoteczki okrągłe i u pana wojewody Cetnera i u pani kasztelanowej Humieckiej, i na Żółkiewszczyźnie u księcia Radziwiłła, a nawet łykom kulikowskim i żółkiewskim pożyczał, a skrzynka w domu mimo to pełna była. Zato przecież z skromnego szlacheckiego staniczku nie wychodził; niktby był nie poznał po szlachetce, że taki sobie zapaśny, bo tem bardziej się krył z fortuną, że wielce małego animuszu już z natury i trwożliwy bardzo w zwykłym czasie, wśród powszechnych zaburzeń politycznych tej pory nieszczęsnej bał się okrutnie jakiej wygrawacyi lub wexy, a że w sercu był wielki oponent króla i całą duszą konfederacyi sprzyjał, tedy choć się z tem nigdy nie pokazywał, przecie własnego się cienia bał i z tego nawet w powiecie był znany.

Ten pan Ortyński wdowiec był i miał tylko jedynaczkę córkę, pannę Marcybellę, pannę wielce gładką i urodziwą, ale ją trzymał w domu jak w klasztorze wraz z ciotką jakąś daleką i za mąż wydać nie chciał, mimo że siła słusznych miała konkurentów, co że czynił, jedni mówili, ze skąpstwa, aby zięciowi oprawy w proporcyi do fortuny nie dać, a drudzy, że z wielkiego affektu rodzicielskiego do onej córki, którą tak miłował, że rozstania przenieśćby nie mógł, choć nie jeden z kawalerów mawiał, że i z posagu by rezygnował, a gołą pannę radby brał, czemu ja, choć już stary, bardzo łacno wierzę. Jeden przecie konkurent statecznie koło ojca i panny zachodził, a to pan podsędek Omęta, i ten choć u panny żadnych aspektów nie miał, pola nie ustępywał, bo i trochę ojca miał po sobie i córkę cierpliwością a uprzykrzeniem zniewolić się spodziewał.

Owo tej samej nocy ten p. Ortyński z swoich rawskich włości, na których tylko podstarościego miał, wracał do siebie, a kiedy go burza zaskoczyła, w karczmie pod Żółkwią przeczekał i dopiero po jasnym miesiączku w dalszą drogę się puścił. Ledwie ćwierć mili ujechał, kiedy tuż obok drogi na polu widzi w świetle księżycowem konia, stojącego nad czemś czarnem, co odbijało wyraźnie na białym śniegu. Koń był kozacki i po kozacku okulbaczony i stał gdyby martwy, iż zdało się, jakoby straż trzymał przy czemś.

— Jurasz! Co to za koń tam w polu? — pyta pan Ortyński, wychylając się z kałamaszki.

— I koń i człek jakiś koło niego, jeno że albo spi albo zamarzł....

— Jeźli spi, to go zbudź — mówi pan Ortyński — a jak zamarzł, to wieczne mu odpoczywanie.... Ale widzi mi się, że spi tylko.

Jurasz zlazł z kozła, poszedł do konia i zobaczył, że w śniegu leży młody człowiek w ciemnej burce, jakiej kawalerya narodowa używała, w kołpaczku pilśniowym na wojskowy modelusz, w dużych sztylpach z ostrogami i przy szabli. Wziął Jurasz oburącz leżącego za bary, potrząsł nim jak snopem raz, potrząsł drugi, że jużby innego i roztrząsł był z kretesem, ale on nieboraczek ani powiek nie rozwarł ani najmniejszego dał znaku żywota.

— Zamarzł panie! — rzecze.

— *Requiescat in pace*.... — mruknął p. Ortyński a z ciekawości dodał jeszcze: — Czy kozak?

— Nie kozak panie; szabla od srebra i ubranie też bardzo foremne.... Tak coś z szlachecka wygląda!

Pan Ortyński zdjęty ciekawością a i chrześciańską kommizeracyą po trosze, bo to i jaki znajomy dobry lub sąsiad mógł być, choć tego szkapa kozacka nie pokazywała — zrzucił z ramion niedźwiadki i tak w samej lisiurze poszedł ku leżącemu. Patrzy, leży młody człowiek bez tchu, ubrany przystojnie, z szabelką misternej roboty, srebrem bitą, z egretą takoż srebrną u kołpaka i złocistą agrafą przy burce — snać człek przedniejszej kondycyi. Pochylił się ku nieżywemu, zdjął rękawicę z jednej ręki, patrzy, jest pierścień z klejnotem szlacheckim, jeno herbu odróżnić nie można po ciemie. Kazał jeszcze raz i drugi potrząść leżącego, huknąć co siły nad uszyma, strzelić z bata nad głową — źle, ani weź. Zamarzł i kwita.

— A co teraz zrobić? — myśli sobie pan Ortyński, już trochę przestraszony i na samego siebie zły, że dla płochej ciekawości zatrzymał się w drodze, a teraz przygody się dopytał i kłopotu. Jechać dalej i zostawić nieznajomego, nieludzka rzecz; anuż żyw jeszcze, a gdy go odjedzie, dopiero zamarznie naprawdę. Wieźć z sobą — także źle, gorzej może; przywieziesz do domu trupa; co z nim zrobisz; masz tobie gościa! Może najlepiej i zostawić; a com ja temu winnien; zamarzł bezemnie, nie odmarznie przy mnie.... Ot najlepiej, wrócę z nim do karczmy, tam zostawię, a sam się od wszystkiego salwować będę.... Kiedy bo szlachcic, widać to z szabli i z klejnotu — a kiedy szlachcic, to i katolik — ostatnia *tandem* rzecz zostawić zwłoki u żyda. A nuż nieboraczek przy sobie grosz ma jaki, obedrą go; na sumieniu to będzie.... Zresztą wracać do karczmy taka droga, jak do domu. Co robić?

Tak się bił z myślami pan Ortyński, i urwać się chciał od wszystkiego i żal mu było, i bał się i znowu wstydził — aż nareście uczciwość szlachecka prym wzięła i zrezolwował się brać z sobą nieżywego. Wzięli go obaj ze sługą, wrzucili do kałamaszki, szkapę przytroczyli i pojechali do domu. Przez drogę bardzo markotny i zafrasowany był pan Ortyński — straszno mu było towarzysza; gdyby się nie bał sumienia i nie wstydził swego Juraszka, byłby gdzieś po drodze zsadził znowu na śnieg nieboszczyka.

Po małym czasie kałamaszka stanęła przed domem. Świeciło się jeszcze w dwóch oknach, to panna Marcybella czekała z ciotką na ojca, trzymając w pogotowiu wieczerzę. Pan Ortyński kazał cicho zajechać i nie strzelać z bata, bo bał się kobiety przestraszyć takim gościem; przywołał pachołka i kazał mu wraz z Juraszem zanieść nieboszczyka po cichu do alkierza i tam złożyć na zydlu a szkapę zaprowadzić do stajni, innego zaś sługę wysłał co tchu do księdza plebana, aby z nim zrobić *consilium*, co w takim dziwnym a fatalnym terminie dalej począć, i aby znalezionego nieboszczyka umieścić zaraz w kruchcie kościelnej.

Kiedy pan Ortyński wszedł do izby, chciał się uśmiechnąć, jako był zwykł, do swojej kochanej Marcysi, ale mu to zastygło na ustach i ani rusz było przytłumić fraso-

by pewne pozycye usunąć, inne przestawić, słowem cały budżet według widoków mowcy przeistoczyć. Na tak sztucznej podstawie oparł on w końcu wniosek, że położenie finansowe pogorszyło się pod administracyą obecną. Mówiąc do zgromadzenia, które rokrocznie zajmuje się szczegółowym rozbiorem budżetu, p. Plenerowi nie udało się obałamucić nikogo, a nawet z opozycyi nikt niefortunnemu mowcy nie przyszedł w pomoc, gdy minister kilkoma słowy sztuczną budowę jego rozumowania obalił.

Jednocześnie w Izbie wyższej pomyślnie załatwioną została sprawa kolei Zachodniej, a to zwycięztwo rządu ma większą doniosłość, niż się na pierwszy rzut oka wydaje. Najpierw dowodzi ono, że rząd w dalszej swej akcyi może już odtąd liczyć na poparcie ze strony Izby panów, w której do niedawna jeszcze opozycya przemagała. Okoliczność ta wlała także otuchę w umysły stronników rządu w Izbie poselskiej. Patrzyli oni ze słusznym nieraz żalem na to, jak najszczersze ich usiłowania rozbijały się jak łódka o skałę, o niezłomny opór Izby wyższej. Teraz przywrócony został zdrowy i naturalny między obiema Izbami stosunek, które za przewodnictwem rządu obie w jednym i tym samym odtąd postępować będą kierunku. Większość czternastu głosów w Izbie wyższej wystarczy, aby wszelkie zapędy opozycyi bezsilnemi uczynić.

Takie jest ogólne znaczenie wczorajszej uchwały. Ale obok tego ma ona także z tego względu znaczenie nader doniosłe, że otwiera rządowi możność przeprowadzenia w całości zamiaru swego co do nabycia na rzecz państwa głównych kolei subwencyonowanych. Operacya ta zapewne w jednym roku nie może być przeprowadzoną, ale weszła już teraz na gładką drogę. Gdy zaś dokonaną zostanie, wywrze ogromny wpływ na cały ruch handlowy i przemysłowy w monarchii, i raz na zawsze usunie możebność owych potwornych taryf, które zamiast wspierać handel i ruch ułatwiać, tamują go, dla samolubnych widoków wyzyskują przywilej, spychają obrót towarów na drogi nienaturalne i często popierają przemysł i handel obcy ze szkodą krajowego. Rezultaty osiągnięte na kolei Rudolfa od czasu, jak rząd objął administracyę tej kolei, rokują akcyi rządowej w tym kierunku, gdy się rozwinie na obszerną skalę, jak najpomyślniejsze powodzenie.

Dzień dzisiejszy przyniósł nietylko dla rządu, ale specyalnie także dla Galicyi, wielce pożądany rezultat, bo kolej podkarpacka została w Izbie wyższej uchwaloną. Przyczyniła się do przyspieszenia tego rezultatu okoliczność, że minister skarbu z powodu dyskussyi nad wnioskiem Herbsta w Izbie poselskiej nie mógł się znajdować na posiedzeniu Izby wyższej, gdzie na porządku dziennym była rozprawa o podatku domowym. Przedmiot ten w nieobecności ministra niemógł być traktowanym i ustąpił miejsca kolei podkarpackiej.

W Izbie poselskiej po przemówieniu p. Herbsta, któremu przyznać to trzeba, że w sposób zręczny i umiarkowany uzasadniał swój wniosek, zabrał głos p. Grocholski i w krótkiej ale jędrnej mowie zaznaczył stanowisko prawicy. Wykazał on brak wszelkiej dodatniej treści we wniosku, dowiódł, że komisya dla takiego wysadzona wniosku z niczemby do Izby powrócić nie mogła, i oświadczył, że dla tego prawica nie będzie za wnioskiem głosować. Ale z niezwykłym ogniem wezwał opozycyę, aby wypowiedziała wszystko, co ma przeciw rządowi z powodu jego do *Länderbanku* stosunków i zaręczył, że jeśli jej się uda uzasadnić swoje oskarżenia, prawica jak jeden mąż będzie z nią razem głosować. Po mowie Tomaszczuka, który próbował pójść za wezwaniem Grocholskiego, i po mistrzowskiej odpowiedzi ministra, prezydent Izby odroczył sprawę do jutra. Jutro zaś pierwszy głos ze strony prawicy zabierze p. Hausner.

Rada państwa.

(*XLVII posiedzenie Izby wyższej*).

Wiedeń, 14 grudnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 12 minut 30.

Książę Konst. Czartoryski interpeluje przewodniczącego komisyi edukacyjnej, w jakiem stadyum znajdują się jej obrady nad ustawą o uniwersytecie praskim, czy mianowicie sprawozdanie będzie gotowe do jednego z posiedzeń następnych.

Pan Hasner jako przewodniczący komisyi edukacyjnej odpowiada, że już zwołał członków na posiedzenie i że komisya z pewnością przyspieszy swe obrady.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Uchwaloną przez Izbę poselską ustawę o nałożeniu podatku spożywczego na wino sztuczne i półwinki po tak zwanych miastach zamkniętych w pierwszem czytaniu przekazano komisyi finansowej.

Prezes oznajmia, że na prośbę rządu usunął z porządku dziennego punkt drugi, to jest drugie czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o zmianach w podatkach budynkowych, bo minister skarbu z powodu obrad Izby poselskiej na posiedzenie Izby wyższej przybyc nie może. Proponuje tedy wziąć pod obrady ustawę o budowie kolei Podkarpackiej. Izba się zgadza.

Sprawozdawca komisyi kolejowej baron Engerth czyta tedy sprawozdanie o rzeczonej ustawie, kończące się wnioskiem, aby Izba wyższa przyjęła ją w brzmieniu uchwalonem przez Izbę poselską.

Bez wszelkiej dyskusyi uchwalono ustawę w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 10. — Następne jutro.

(*CLXXXI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 14 grudnia. (*Kor. Gazety Lwowskiej*). Wiceprezes Lobkowic zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Z ministerstwa skarbu wniesiono projekt ustawy o ulgach w podatku gruntowym w wypadkach klęsk gospodarskich.

Pos. Reschauer zawiadamia prezydyum na piśmie, że składa urząd sekretarza Izby.

Rada powiatowa w Nisku petycyonuje o zniżenie stopy procentowej od zaległości podatkowych na 3 od sta; miasto Marburg petycyonuje o niepodwyższanie cła od nafty.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Nowy projekt ustawy o podwyższeniu cła od nafty zagranicznej i opodatkowaniu krajowej w pierwszem czytaniu przekazano komisyi podatkowej.

Z kolei idzie trzecie czytanie noweli do ustawy wojskowej z r. 1868.

Pos Schönerer wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie. — Wniosek nie zyskuje dostatecznego poparcia.

W zwykłem tedy głosowaniu uchwalono ustawę 164 głosami przeciw 127 głosom. (Z lewicy głosują za ustawą Rusini i pp. Coronini, Wittmann i Stockau).

Następuje trzecie czytanie ustawy o prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał r. 1882.

Pos. Schönerer wnosi, aby głosowanie odbyło się imiennie. — Wniosek nie zyskuje dostatecznego poparcia.

W zwykłem tedy głosowaniu uchwalono ustawę 169 głosami przeciw 129 głosom. (Z lewicy oprócz powyżej wymienionych głosuje za ustawą także pos. Pajer.)

Idzie nakoniec pierwsze czytanie wniosku Herbsta o przekazanie odpowiedzi rządowej na interpelacyę Neuwirtha i Tomaszczuka o Banku krajów koronnych osobnej komisyi z 24 członków.

Pos. Herbst w obszernem przemówieniu motywuje swój wniosek. Od samego początku postępowanie wobec Banku krajów koronnych jest wyjątkowe. Wbrew zacytowanej w interpelacyi regulatywie pozwolono mu wydawać kwity tymczasowe zamiast pełnych od razu akcyj, z zastrzeżeniem wprawdzie, żeby w ciągu roku cała wpłata na akcye była wniesiona, które to zastrzeżenie jednak stało się uładne, gdy czas ten przedłużono do trzech lat. W czasie przesilenia ekonomicznego dopuszczano się wielu nadużyć przy pomocy niezupełnej wpłaty na akcye i dlatego to regulatyw postanowił, aby nie wolno było wydawać nowych akcyj, gdy pierwsze jeszcze nie są wpłacone. Mowca, jako prawnik, nie może wprawdzie zaprzeczyć rządowi prawa czynienia wyjątków z regulatywu, a nawet zupełnego zniesienia go lub zastąpienia wręcz przeciwnemi postanowieniami; z stanowiska prawniczego więc nic rządowi zazarzucić nie można, Ale z stanowiska zdrowego rozwoju ekonomicznego, w chwili gdy wośm lat po *krachu* zaczynają pojawiać się te same, co przed *krachem* symptomaty, wypadało rządowi zastanowić się dobrze nad sposobami tego rozwoju, by zapobiedz powtórzeniu się katastrofy. Że obawy powtórzenia się jej istnieją nietylko po lewicy, tego dowodzi interpelacya Lienbachera w sprawie wydania nowej ustawy akcyjnej. Nim ustawa taka przyjdzie do skutku, upłynie wiele czasu; rząd przeto sposobem administracyjnym powinien w każdym wypadku z osobna postępować względem towarzystw akcyjnych tak, aby nie zagrażało żadne niebezpieczeństwo. Szczególniej zalecało się to względem *Länderbanku*, którego niesłychana reklama powinna być pobudką do zachowania największej ostrożnosci. Bank ten w dziennikach francuskich i w mowach pana Bontoux powiada o sobie niestworzone rzeczy: on ma przywilej cesarski, on pieczętuje się orłem cesarskim, on ma sobie powierzone finansowo sprawy rodziny cesarskiej, on decyduje o rozporządzaniu zasobami pieniężnami w skarbie itd. itd. A nadto jeszcze bank chełpi się jakąś osobną „uświęconą“ konwencyą z ministrem skarbu. Nie potrzeba wierzyć w istnienie tej konwencyi, ale bądź co bądź mamy pewne objawy dążności do zmonopolizowania finansowych i ekonomicznych czynności państwa w rzeczonym banku. Potrzeba tylko przypomnieć odrzucony przez Izbę projekt rządowy o koncesyi na budowę kolei Podkarpackiej i sprawę wydania renty papierowej. Jaki zaś byłby skutek monopolu takiego? Pozostałyby tylko dwa banki: Bank austro-węgierski i Bank krajów koronnych; upadłyby wszystkie banki pomniejsze, a z niemi ustałaby i konkurencya. Ludność musiałaby brak konkurencyi drogo opłacić, a w każdym razie państwo zapłaciłoby koszta monopolu. Mowca powtarza, że potrzeba zapobiegać nowym przesileniom finansowym i ekonomicznym, a do obmyślenia środków ku temu nastręcza się sposobność w zażądanej wnioskiem jego komisyi. Prosi tedy przyjąć ten wniosek, (*Rzęsiste i przeciągłe oklaski z lewicy*).

Zapisali się do głosu przeciw wnioskowi pp. Grocholski, Tonkli i [illegible]eznik, za wnioskiem pos. Tomaszczuk.

Pos. Grocholski odczytuje wniosek Herbsta i pyta: Nad czemże komisya ta miałaby właściwie obradować i z czego zdać sprawę? Wniosek nam tego nie powiada. Z mowy pos. Herbsta także nie potrafiłem tego wyrozumieć. Tyle tylko z niej się dowiedziałem, że panowie po lewicy jesteście niezadowoleni z odpowiedzi rządowej. Ja zaś w własnem i przyjaciół politycznych imieniu oświadczam stanowczo i kategorycznie, że odpowiedź rządowa jest otwarta, jasna, wyraźna i bez wykrętów. Nie mogę pojmować wniosku inaczej, jak tylko w ten sposób, że mamy wystawić przyszłej komisyi weksle *in bianco*; to zaś wydaje mi się rzeczą tem mniej na miejscu, ile że między publicznością kolportuje się różne podejrzenia przeciw rządowi. Skonfiskowano wprawdzie dzienniki, które rozszerzaniem takich wieści się zajmowały, ale publiczność czytała je tem chciwiej. Gdybyśmy przeto przychylili się do wniosku i wybrali komisyę, publiczność domniemywałaby się, że rzeczywiście zaszło coś niedozwolonego, co komisya ta ma roztrząsnąć. Sam wybór komisyi przeto byłby z góry *votum* nieufności dla rządu tem niebezpieczniejszem, że komisya nie mogłaby stwierdzić, iż nie zaszło nic niedozwolonego i sprzecznego z prawem, bo do orzeczenia takiego nie byłaby wcale powołaną. Że zaś ja i moi przyjaciele polityczni nie możemy głosować w duchu takiego *votum* nieufności, tego pewnie wam obszernie tłómaczyć nie potrzebuję. Pragnęliśmy jednak wobec podejrzliwego tonu samej interpelacyi, aby rzecz ta dostała się pod dyskusyę w wys. Izbie, aby te podejrzliwości tu wyjaśniono. Jawna to tajemnica, że wszystkie stronnictwa prawicy postanowiły głosować za otwarciem dyskusyi nad odpowiedzią rządową Zamiast dyskusyi atoli zażądano przekazania odpowiedzi rządowej osobnej komisyi. Nie wchodząc w to, czy wniosek taki jest zgo-

---

bliwej dystrakcyi. A było przecież z czego radować się ojcowskiemu sercu, bo widok takiej dziewczyny gładkiej i urodziwej aż pogodę w duszy robił — takie to było wdzięczne, a hoże, a miłe i wesołe. Nie gadali za wiele w powiecie; piękniejszej panny pewno nie było w całej okolicy. Nuż teraz pytać, molestować, inkwizycyę czynić ze starym: a co ci jest, czyś słaby, a czy z frasunkiem wracasz, a czemuś taki mruczny? Stary się zbywał, jak mógł, powiada: zimno jest, jeść mi się chce — i zasiadł do wieczerzy, ale nie smaczno mu było; co kąsek wziął, to go okrutnym haustem wina zalewał. A jako wino dobry pocieszyciel jest, rezolucyi dodaje i krzepi upadły animusz — tedy i panu Ortyńskiemu cieplej się zrobiło i odważniej na sercu a nawet sam się wziął w myśli strofować, czemu się tak po babsku przestraszył swoim martwym gościem w alkierzu.

— Albom ja ten mróz był, co go ukrzepł na śmierć, albo co? Oddam go księdzu do kruchty, dam na mszę za duszę biedną szlachecką, nawet pogrzeb sprawię — a tak czego więcej chcieć i co lepszego począć!

Tak sobie powiedziawszy pan Ortyński, uśmiechnął się do Marcysi, w nadobne czoło z ojcowską czułością pocałował i znowu węgrzyna pociągnął.

Jeszcze miał szklankę przy ustach, gdy nagle dreń.... dreń.... zadzwoniły w sąsiednim pokoju ostrogi i zastukał silny krok męzki. Pan Ortyński drgnął cały i aż wino przelał, panna Marcybella porwała się z krzesła, oboje spojrzeli w stronę, zkąd kroki słychać było....

W tem drzwi z trzaskiem i impetem rozwarte, zajęczały w wrzeciądzach jak dusza potępiona — a w progu stanął..... kto.... owo nieboszczyk znaleziony w śniegu.... a nie kto inny także, jak JMć. pan Rafał Kryszpin, sowity towarzysz petyhorskiej chorągwi Jego Mości Królewicza Xawiera!...

Pan Ortyński porwał się na równe nogi, ale w tej chwili zachwiały się mu kolana, i opuszczając szklankę na stół, zapadł się w karle i przerażonym, głosem zawołał:

— Wszelki duch chwali Pana Boga!...

Petyhorzec tymczasem jakby nie widząc nikogo, obcesem sunie do stołu, bierze szklanicę, nalewa wina, a wychyliwszy do dna, zaczyna spiewkę tam, gdzie ją pan porucznik Zawejda urwał był w Żółkwi:

Kryszpin! caput tibi fumat,
Ne quis ignis te consumat....

Ale nie skończył, bo powiódłszy okiem po izbie, znać pomiarkował się zaraz, że to nie owa wesoła kompania, z którą na walecę pił w Żółkwi.... Stał chwilę bez kontenansu, do gruntu skonfundowany, uderzył się w czoło, przetarł oczy, począł się cofać w tył, jakby chciał salwować się retyradą, zatrzymał się znowu, ukłonił się z wielkim respektem staremu szlachcicowi, ukłonił się ciotuni, ukłonił się po raz trzeci posuwiście i z kawalerską galanteryą pannie Marcybelli i niepewnym głosem ale solennie zawołał:

— Mój Mości Panie Dobrodzieju! Moja Jej Mość Pani Dobrodziejko! Moja Mościa Panno Dobrodziejko!...

I znowu trzy razy z osobna z wielką profuzyą pokornego respektu się ukłonił, lewą ręką po furdemencie uderzył, prawą wąsa podkręcił, karwasz u rękawicy odpiął, chrząknął, chciał coś powiedzieć, ale głos połknął, i tylko wielkiemi oczyma i z śmieszną admiracyą to na pułap, to na podłogę patrzył....

Tak trwało dobrą chwilę i nie wiedzieć, ktoby się był pierwszy odezwał i pierwszy ocknął, czy sam gospodarz z przestrachu, czy Petyhorzec z konfuzyi, czy panna Marcybella z zdziwienia, kiedy jakby na zawołanie stanął we drzwiach ksiądz pleban, który przybywszy z parą dziadków i marami, jak o to był proszony, już w alkierzu nieboszczyka nie zastał i do pokoju wszedł, nic nie pojmując z tego enigmatu. Zbliża się tedy ksiądz ku gospodarzowi i rzecze półgłosem:

— *Laudetur Jesus Christus!* A gdzież ów nieboszczyk mizeraczek?

Pan Ortyński, któremu komparencya duchownej osoby dodała od razu odwagi, wstał z krzesła, rękę podniósł i palcem wyciągniętym na Petyhorca wskazując, zawołał:

— Oto proszę jegomości nieboszczyk, oto mizeraczek!

Wszyscy znowu z podziwieniem wielkiem spojrzeli po Kryszpinie, bo nikt prócz p. cześnika nic nie rozumiał, a już najmniej sam towarzysz petyhorski. Zawszeć przecie na tem się połapał, że go nieboszczykiem nazwano i rzecze:

— Mam honor rekomendować się z osobliwszym respektem całej przezacnej kompanji: Jestem Rafał Kryszpin, własnego herbu, towarzysz petyhorskiej chorągwi Jego Mości Królewicza Xawiera, ale nie nieboszczyk jeszcze, chociaż zawsze śmiertelny do tego tytułu kandydat!

— To Waćpan żyw! — zawołał p. Ortyński na pół kontent, na pół zły, że się daremnie tak trapił swoją przygodą.

— Mnie się widzi, żem żyw, albo Waćpaństwu inaczej? — odparł z uśmiechem Kryszpin i spojrzał z kawalerską zalotnością wprost w czarne oczy panny Marcybelli.

Pokraśniała dzieweczka aż po uszka i szybko głowę spuściła, a p. Ortyński pyta dalej:

— To Waćpan, Mości towarzyszu, nie zamarzł?

— Jeślim zamarzł — rzecze już śmiało i wesoło Petyhorzec — to chyba umyślnie na to, aby tu odtajać... — i znowu spojrzał się znacząco na pannę Marcybellę. — Ale moj Mości Panie Dobrodzieju — dodał kłaniając się z przystojnym respektem cześnikowi — teraz ja proszę pokornie o pozwolenie uczynić wzajemne zapytania, choć nie wiem, od czego zacząć. Żem tu jest, gdziem być widocznie nie miał, to już wiem, ale jak się tu dostałem, to już prawdziwe dla mnie enigma. Tedy aż pytać nie śmiem; *ubi, quomodo, quando, cur, quibus auxiliis?*

— *Ubi?* na śniegu znalazłem Waćpana, Mości towarzyszu; *quando?* przed dwoma godzinami; *cur?* boś Waćpan leżał nieżywy i żal mi było zostawić szlacheckie i katolickie zwłoki na czystem polu wilkom na wieczerzę.... Ale tak jeszcze lepiej, jak się stało; siadaj Waćpan, pokrzep się winem i opowiadaj, co na tamtym świecie słychać?...

Kryszpinowi dwa razy tego nie gadaj; odpiął szablę, zasiadł do stołu, a za pół godziny już tak wesoło rozmawiał i żartował, jak by Bóg wie odkąd był konfidentem domu lub do familji należał. I patrzcież owo, tak ten niecnota Litwin z miejsca wszystkich za serca począł brać, tak całą kompanią zabawiać umiał, do każdego wieku i stanu sprytnie się akkomodując, że już dawno północ wybiła, a nikt o spaniu nie myślał, i księdzu plebanowi do domu się nie kwapiło.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nowo zawiązanego towarzystwa ochrony własności w Irlandyi, na którem znajdowały się różne polityczne znakomitości, a w ich liczbie książę Westminster, należący do stronnictwa liberalnego. Rezolucyę wniesioną przez ks. Southerland przyjęto jednomyślnie. Gladstone przysłał telegram, pochwalający dążności stowarzyszenia.

Nowo mianowany rumuński minister skarbu Chitzu należy do lewego skrzydła stronnictwa rządowego i on to głównie swemi interpelacyami w kwestyi dunajskiej przyczynił się do wywołania nieporozumień pomiędzy Rumunią i Austryą.

Ks. Aleksander bułgarski przesłał carowi Aleksandrowi obszerne telegraficzne sprawozdanie o położeniu politycznem Bułgaryi. W skutek tego sprawozdania, jak donosi telegram *Presse*, konsul generalny rossyjski Chitrowo otrzymał polecenie bezzwłocznego udania się do Sofii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 grudnia. W Izbie deputowanych toczyła się dalej rozprawa nad wnioskiem dr. Herbsta w sprawie banku dla krajów koronnych. Tonkli oświadczył, że wniosek dr. Herbsta jest zbyteczny, gdyż odpowiedź rządu zupełnie wyjaśniła stan rzeczy. Schönerer wystąpił za wnioskiem dr. Herbsta. Na wywody Schönerera odpowiadał Meżnik, wykazując, że postępowanie rządu wobec banku dla krajów koronnych było zupełnie prawidłowe. Neuwirth starał się wykazać, że postępowanie rządu było wprawdzie legalne, ale niewłaściwe. Clam zaznacza, że legalność postępowania rządu nie została przez nikogo zaprzeczoną. Mowca oświadcza, że jego stronnictwo stanowczo oświadcza się za reformą ustawy o towarzystwach akcyjnych. Jeżeli wniesiony zostanie nowy projekt, będzie wtedy pora stosowna do rozprawiania o tej kwestyi. Potem w imiennem głosowaniu wniosek dr. Herbsta uchylony został 151 głosami przeciw 151.

Wiedeń, 15 grudnia. W Izbie panów projekt ustawy o prowizorycznym poborze podatków odesłano do komisyi budżetowej. Nastąpiła rozprawa o wniosku zmiany ustawy szkolnej. Widmann referował imieniem większości komisyi i wniósł utrzymanie w mocy uchwał powziętych już w tej sprawie przez Izbę panów. Helfert imieniem mniejszości komisyi wniósł, aby Izba panów przyłączyła się do uchwały Izby deputowanych. Hasner bronił wniosku większości. Jeżeli ośmioletni obowiązek uczęszczania do szkoły stanie się zawisłym od woli rodziców, to tylko sześć lat dzieci będą do szkoły posyłane. Coudenhove przedstawił stosunki panujące w prowincyach i oświadczył się za wnioskiem mniejszości. Rossbacher wykazywał ścisły związek zachodzący między ośmioletnim obowiązkiem uczęszczania do szkoły a dzielnością armii. Ryszard hrabia Belcredi omawiał kwestyę ze stanowiska prawnego, finansowego, ekonomicznego i pedagogiczno-dydaktycznego. W dwóch ostatnich latach dzieci nie uczą się nic nowego. Prawo rodziców do skrócenia obowiązku nie będzie nieograniczone. Ulgi zawarte w wniosku większości są illuzoryczne. Arneth polemizował z Belcredim, Schwarzenberg przemawiał za wnioskiem większości a Schmidt za wnioskiem mniejszości. Po przemówieniu sprawozdawców wniosek większości uchwalono 72 głosami przeciw 62. Przyszłe posiedzenie jutro.

W Izbie deputowanych przy końcu posiedzenia Schönerer i Fürnkranz przedłożyli wniosek o niepołączalności mandatów.

Berlin, 15 grudnia. Odpowiedź na interpelacyę Hartlinga w sprawie reformy ustawodawstwa o robotnikach została odroczoną do sobotniego posiedzenia, a to po oświadczeniu podsekretarza stanu Boettichera, że kanclerz pragnie odpowiedzieć osobiście na powyższą interpelacyę, dzisiaj zaś lekka niedyspozycya nie pozwoliła mu przybyć do parlamentu.

Ambasador St. Vallier doręczył dzisiaj cesarzowi na uroczystem posłuchaniu list odwołujący go z posady reprezentanta Francyi na dworze berlińskim. Ambasador złożył następnie wizytę pożegnalną cesarzowej. O godzinie 5 odbył się u cesarza wielki obiad na cześć hr. St. Vallier.

Dotychczas zebrano na giełdzie berlińskiej na rzecz ofiar katastrofy *Ringtheatru* 51.000 mark.

Drezno, 15 grudnia. Minister spraw wewnętrznych wyraził w drugiej Izbie głębokie współczucie rządu z powodu katastrofy wiedeńskiej.

Petersburg, 15 grudnia. *Prawit Wiestnik* donosi, że ponieważ okazało się, iż zamach na generała Czerewina wykonany został z politycznych pobudek, przeto śledztwo w tej sprawie zostało przyspieszone i sprawca zamachu Mikołaj Martinow (nie Sankowski, jak pierwotnie donoszono. *Pr. Red.*) po ukończeniu śledztwa stawiony będzie przed sądem wojennym.

Paryż, 15 grudnia. Senat uchwalił kredyt na urządzenie dwóch nowych ministerstw.

Minister kolonii Rouvier na zapytanie o niepokojena wyspie Martynice odpowiedział, że zajścia te są bez znaczenia. Winnych aresztowano. Obecnie panuje zupełnie spokój.

Wieczorem odbył się w ambasadzie niemieckiej wielki bankiet na cześć Gambetty.

Prefekt policyi przesłał dyrektorom teatrów paryzkich instrukcye, mające na celu zapobieżenie katastrofom pożarowym.

W procesie Rocheforta prokurator żąda skazania oskarżonego, ponieważ należy ochraniać honor urzędników i kraju. Po obronach adwokatów przysięgli odpowiedzieli przecząco na pytania, czy Rochefort i Delpierres są winni, sąd orzekł ich uniewinnienie, a Roustana skazał na koszta procesu. Wyrok sprawił wielkie wrażenie i jest rozmaicie komentowany.

Bukareszt, 15 grudnia. W Izbie deputowanych rozpoczęła się dyskusya nad adresem. Opozycyonista Carpi odczytał kontrprojekt adresu, zawierający zupełny program, ale dotykający tylko spraw wewnętrznych. Motywując ten projekt, mowca powiedział, iż kwestya dunajska była na nieszczęście od samego początku źle zrozumianą; kwestya ta wywołała w kraju rozdrażnienie, które następnie udzieliło się wszystkim umysłom. Zdaniem mowcy kwestya dunajska jest drugorzędną, ponieważ jeszcze nie może być ostatecznie rozwiązaną, gdyż mandat komisyi dunajskiej kończy się z rokiem 1883, a następnie Europa ma się zająć uregulowaniem żeglugi od Gałaczu do ujścia Dunaju. Dalszy ciąg dyskusyi jutro.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* donosi, że Najj. Pan zezwolił na ostateczne uzupełnienie gimnazyum miejskiego w Złoczowie przez otworzenie klas wyższych od d. 1 września 1882 r., z przyjęciem ofiarowanego przez gminę miejską przyczynienia się do kosztów oraz z zastrzeżeniem konstytucyjnego uchwalenia potrzebnych funduszów.

Bruksella, 16 grudnia. Z powodu obrad Izby w sprawie duchownych, którym rząd belgijski powstrzymał wypłatę płac, minister sprawiedliwości oświadczył, że sądzi, iż znalazł środek odpowiedni przeciwko biskupowi, który zapomogami popierał spór duchowieństwa. *Etoile Belge* dowiaduje się, że duchowni zgromadzeni wczoraj u arcybiskupa w Mechlinie otrzymali polecenie umiarkowanego postępowania. *Ind. Belge* utrzymuje, że minister sprawiedliwości nie przyłączy się do poprawek sekcyi centralnej, żądających redukcyi budżetu wyznań.

Rzym, 16 grudnia. Na posiedzeniu senatu dyskutowano dalej nad projektem reformy wyborczej. W ciągu dyskusyi Depretis powiedział: „Zapytywano, czy ministrowie poszli do Wiednia, czy też tam zostali zaprowadzeni, odpowiadam na to, że ministrowie poszli do Wiednia w interesie pokoju europejskiego, oraz zabezpieczenia zaszczytnego pokoju dla Włoch, poszli tam ze świadomością swoich obowiązków i miłości dla ojczyzny.“ Dalej mowca ubolewa nad tymi, co występują przeciw rządowi z podejrzeniami i wyrokami, które następnie zagranicą przyjmowane są za prawdę.

Madryt, 16 grudnia. W dyskusyi nad budżetem wyznań w senacie jeden z członków senatu wniósł zmniejszenia, szczególniej względem płac biskupów. Po oświadczeniu ministra, że bez porozumienia się z Watykanem żadne takie zmiany czynione być nie mogą, przyjęto budżet wyznań bez zmiany.

Konstantynopol, 16 grudnia. Porta zażądała od lorda Dufferina upoważnienia do zrewidowania ładunku pewnego angielskiego okrętu, przybywającego z Syry, który tam wyładował proch przeznaczony dla Grecyi. Lord Dufferin zażądał instrukcyi z Londynu.

Onegdaj odbyła się dłuższa rada ministrów, z powodu oświadczeń złożonych przez Bourkego na ostatniem posiedzeniu posiadaczy obligacyj tureckich. Bourke został wezwany na dzień wczorajszy na radę ministrów dla złożenia wyjaśnień.

Berlin, 16 grudnia. Parlament niemiecki na posiedzeniu wczorajszem obradował nad wnioskiem w przedmiocie zaszłych nieprawidłowości wyborczych. W ciągu dyskusyi Bennigsen żywo atakował postępowanie rządu w najświeższej walce wyborczej, której zawziętość przewyższała wszystkie dawniejsze. Puttkamer odpowiedział, że rząd pruski był w bezprzykładnem położeniu, zarzucono mu nikczemną i pospolitą politykę kierowania się inteuesami i tendencyjnie przekształcano prawdę. Rządowi odpowiadał Guthanens, który zabrał głos po przemówieniu Richtera i powiedział, że wybory winny być wyrokiem kraju o polityce rządu nie próbą siły rządowej, według pojęć Puttkamera. Wniosek został przekazany komisyi weryfikacyjnej.

Z powodu berlińskiego telegramu pragskiej *Politik* donoszącego że ks. Bismarck załatwił zajście swoje z Włochami oświadczeniem przesłanem bezpośrednio do króla włoskiego, *Nordd. Allg. Ztg.* mówi, że wiadomość ta jest niedokładną, gdyż nie jest zwyczajem dyplomatycznym, ażeby ministrowie w jakichkolwiek sprawach odnosili się bezpośrednio do obcych monarchów. Ambasador niemiecki Keudell wywiązał się wobec ministra Manciniego ze zlecenia otrzymanego od ks. Bismarcka i uczynił to na zwykłej drodze urzędowej. Kwestya podróży króla włoskiego zgodnie z doniesieniem *Politik* nie była w zajściu tem poruszana.

Dublin, 16go grudnia. Biura dziennika *United Ireland*, będącego organem ligi irlandzkiej, zostały we środę policyjnie zamknięte. Jeden z redaktorów i jeden z urzędników redakcyi zostali aresztowani, a nadto policya zabrała zapas papieru, maszynę drukarską i inne przyrządy. Biuro dziennika miało być właśnie z Dublinu przeniesione do Londynu.

Konstantynopol, dnia 16 grudnia. Po nadzwyczajnej radzie ministrów, która zajmowała się sprawą posiadaczy obligacyi tureckich. Said-basza zawiadomił Bouckego, że układ zawarty z posiadaczami obligacyi w dniu dzisiejszym przedłożony zostanie sułtanowi do sankcyi.

Wiedeń, 16 grudnia. Na posiedzeniu Izby deputowanych Demel interpelował kiedy rząd zamierza zaprowadzić zmiany w wymiarze dodatków aktywalnych do płac urzędników w zastosowaniu do zmienionej liczby ludności jaką wykazał spis ostatni.

Prezes ministrów hr. Taaffe odpowiedział na interpellacyę Lienbachera, że rząd przyspieszy pracę nad ułożeniem nowej ustawy o stowarzyszeniach akcyjnych i wniesie tę ustawę najpóźniej na przyszły rok w jesieni. (*Oklaski z prawicy*).

Kopp wnioskiem naglącym wzywa rząd ażeby rozważył czy nie zachodzi potrzeba wydania specyalnej ustawy co do uznawania za zmarłych tych którzy stracili życie w pożarze Ringteatru. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 grudnia 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 182 7 . Węg. akcye kredyt. 361 — Akcye anglo-austr. 15 ·50, Akcye banku Union 143 10 Akcye kolei Karola Ludwika 311·50, Akcye kolei północnej 258 —, Akcye kolei południowej 154·1 , Akcye kolei Alföld. 175 75, Akcye kolei Elżbiety 219·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 177 50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej, 169 —, Wiedeńskie losy 133·25 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 113 20. Losy tureckie 29·30, Węgierska renta 11 ·75, Akcye banku związkowego 151 60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej — —, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1 24·3/4. Węgierskie losy 122 75, Marka niemiecka — —. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15 grudnia. 1881, godz. 5 min. 35 Akcye kredytowe 364 —, Anglo-Austryackie, —.—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 311 —. Południowa —.— Renta papierowa 77·37, Galicyjskie listy zastawne 101 70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·20. Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9 43—, Rubel papierowy — —. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 grudnia 1881, 10 godź. m. 50 Akcye kredytowe 363·60, Anglo-Austr. 152.50. Akcye banku Union 142·75, Kolej Karola Lud. 310 75, Południowa 15 ·50 Renta papierowa — —, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9 43—. Rubel papierowy 1·24 2/4 Usposobienie c cne.

Telegramy zbożowe z d. 15 grudnia Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12 75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 30 do 12 32 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 222·— m., żyto —·— m., spirytus 58 80 m., olej rzepakowy 48·10 m. — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 65 80 fr. olej rzepakowy 94 25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies — —, spirytus — —, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza **„Księgarnia Polska“** dodatek o dziele „Zasady nauki społecznej“.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 16 grudnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 746.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —9.7°C. Psychrometr wilgotny — 10.1°C. Prężność pary 1.9mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 2. Wiatr SE3. Ozon 10.

Temperatura powietrza — 7.8° R.
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 774.1mm

Przyjechali do Lwowa.
dnia 16go grudnia 1881

Hotel George'a.

Pp. W. Bogdanski z Zurawicy. I. Kellermann z Kańczugi. L. Janocha z Strzelcza. A. Mazaraki z Nestorowic. S. hr. Fredro z Podlisek. I. Jaworski z Krakuszowi.

Hotel Warszawski

Pp. H. Pelz z Kamionki. T. Uleniecki z Iwonicza.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 grudnia 1881.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	309	50	312	50
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	176	50	179	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	40	103	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	—	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	—	94	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	70	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
„ „ Stanisławowa	24	75	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	36	9	45
Półimperyał	9	65	9	76
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	23¾	1	25¾
100 marek niemieckich	57	85	58	45
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 Grudnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.35	77.50
luty-sierpień	77.45	77.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.20	78.35
kwiecień-październik	78.30	78.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.60	123.90
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	134.20	134.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.—	136.50
„ „ 1864 po 100 zł.	173.—	173.50
„ „ 1864 po 50 zł.	172. 5	173.—
Renty Com. po 42 lir austr.	33.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 —	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.40	100.60
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.75	94.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.90	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.75	101.50
Galicyi	101.—	101.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.25	100.—
Węgier	98.75	99 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.25	153.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	363.40	363.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	895.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	836.—	838.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	576.—	578.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	220.—	220.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2490.—	2496.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	310.50	311.—
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	177.50	178.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	333.25	333.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	153.25	153 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.50	167.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 i. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.20	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.40	97.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.90	101.10
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.90	101.10
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.20	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95. 5
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.40	94.80
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	95.70	96.—
z r. 1872	95.—	96.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	93.80	94.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.50	183.—
Clarego po 40 zł m. k.	40. —	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.7
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	21.25	21.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	42.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	66.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m k.	30.25	30.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.85	119.10
Paryż za 100 fr.	47.07.50	47.12.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43.—	9.43.50
Rossyjski imperyał	9.69.—	9.71.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 15 grudnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	40
„ „ „ w srebrze	78	25
Renta w złocie	94	—
Losy pożyczki z r. 1860	134	40
Akcye banku austro węgierskiego	837	—
„ „ kredytowego	364	60
Londyn	118	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	43
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	5

Dziennik Urzędowy.

(8623 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 651. W sądzie tutejszym odbędzie się 16 stycznia 6 lutego i 6 marca 1882, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 23 w Lachowicach, spadkobierców Jana Pająka własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł. a wadyum 40 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 sierpnia 1881.

(8636 3—3) L. 2218.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Makowie przedsięweźmie w dniach 19 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjną sprzedaż domu pod Nr. 98 i 4 parcel gruntu ogółem na 330 zł. oszacowanych, Józefa Białończyka własnych, w Grzechyni położonych, w celu zaspokojenia pretensyi Wojciecha Makosia pto. 111 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyi, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków 17 października 1881.

(8668 3—3) **Edykt.** L. 4840

W dniu 9go lutego 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nk. 124 subrep. 33 w Leninie wielkiej położonej, dłużnika Hrycia Kostyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn., o godzinie 10tej przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 200 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tut. registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 28 września 1881.

(8666 3—3) **Edykt.**

L. 8461. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że w sprawie Feilbischa Kudla przeciw Michałowi Żuk pto 11 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 27 stycznia 1882, 10 lutego 1882 i 16 marca 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 14 w Potoku czarnym położonej, pod następującemi warunkami.

Cena wywołania 20 zł. w. a., poręczne 10 procent.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn dnia 5 listopada 1881.

(8667 3—3) **Edykt.**

L. 8487. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że w sprawie Banku zaliczkowego Nadzieja przeciw Leibie Pauker pto. 300 zł. w. a. z pn, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 298 w Delatynie położonej niehipotecznej, na dniu 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882 każdym razem o 10tej godzinie przed południem w tutejszym sądzie.

Realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza 500 zł., poręczne 50 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn dnia 7 listopada 1881.

(8580 3—3) **Edykt.**

L 3438 C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 15 zł. i reszty kapitału w kwocie 121 zł. z procentem 12 prc. od 1 czerwca 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 zł. 61 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 subrep. 55 w Baliczach podgór. położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Iwana Kuzyszyna własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego we Lwowie w dniu 19 stycznia, 3 lutego i 28 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tutejszym budynku sąd. a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 500 zł. oznaczonej.

Reszta warunków licytacyi można w tusądowej registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Opolskiego.

Żurawno dnia 8 października 1881.

(8577 3—3) **Edykt**

L 3070. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 17 rat po 42 zł. i reszty kapitału w kwocie 368 zł. 32 ct. z procentem po 12 procent od 18 lutego 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 zł. 11 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 subrep 61 w Lubszy c. k. Starostwa Zydaczowskiego, ciała tabularnego niestanowiącej a Jakuba Jarosza własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włośc we Lwowie w dniu 19 stycznia, 3 lutego i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 1300 zł oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można w tus. registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych zawiadamia się z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Opolskiego.

Zurawno dnia 10 października 1881.

(8598 3—3) **Obwieszczenie.**

L 8486 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 29 maja 1881 l. 1983 w numerach 152, 153 i 155 Gazety lwowskiej z roku 1881 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. k. 80 subrep. 70 w Porszniu Starostwie lwowskiem położonej, ciała tabularnego nieстanowiącej, Pawła Kowalczuka własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 143 zł. 88 ct. z pn., wyznacza się nowy termin na 26 stycznia 1882 o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny wywołania 500 zł. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 25 zł w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 26 października 1881.

(8609 3—3) **Edykt**

L. 26720 C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 21 lutego i 21 marca 1882 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w gmachu tegoż sądu w biurze pod Nr. 25 na I piętrze przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 26 dz. VII w Krakowie położonej Karoliny Mayzlowej własnej na rzecz domu bankowego pod firmą „Franciszek Antoni Wolff" w Krakowie, celem zaspokojenia sumy wekslowej 2500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania stanowi sumę 55082 zł. w. a., poniżej której ani na pierwszym ani na drugim terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum licytacyjne wynosi kwotę 5500 zł. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności, lub w papierach wartościowych w uchwale licytacyjnej wyszczególnionych, według kursu tychże.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Henryka Schöna.

Kraków 18 listopada 1881.

(8650 3—3) **Edykt.**

L 12536. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Tomasza Hickiewicza i Jonasza Rosenthala z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim, o wyekstabulowanie z stanu biernego dóbr Wisłok Wielki sumy 231 zł. 20 ct. m. k. wraz z nadciężarem 300 złr. m k. Jakób Piepes i Józef Hauth pozew wytoczyli. na co pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.

Oraz ustanawia się dla tych pozwanych kuratora w osobie adw. Dr Czajkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Holzera i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 23 listopada 1881.

(8581 3—3) **Edykt.**

L. 3439. C k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 14 rat po 30 zł. i reszty kapitału w kwocie 317 zł. 16 ct. z procentem 12 pr. od 15 czerwca 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 zł. 76 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k 31 subr. 55 w Sulatyczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Stasia Rypiaka własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredyt włośc. we Lwowie w dniu: 17 stycznia, 31 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem w tutejszym budynku sąd. a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 2000 zł. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Zydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k notaryusza tutejszego p. Opolskiego.

Zurawno dnia 28 października 1881.

(8593 3—3) **Edykt.**

L 11721. C. k. sąd powiatowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 6000 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż w drodze licytacyi dóbr Łazanówka w powiecie Manasterzyskim położonych, do dłużnika ks Porfirego Mandyczewskiego należących na rzecz ks. Atanazego Lewickiego w dniu sądowym 12 stycznia 1882 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod warunkami w edykcie z dnia 20 lipca 1881 l. 8116 określonemi się odbędzie.

Stanisławów dnia 29 października 1881.

(8589 3—3) **Edykt**

L. 10676 W sprawie egzekucyjnej Salamona Zeichnera przeciw Wincentemu Baraniukowi o zapłacenie resztującej kwoty 123 zł i 1 kr. w. a. z pn rozpisuje się przymusową sprzedaż realności pod l. k. 145 w Kołomyi położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a dłużnika Wincentego Baraniuka własnej, w 3 terminach a to: 16 stycznia, 6 lutego i 6 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena szacunkowa powyższej realności wynosi 304 zł. 20 kr., zaś wadyum złożyć się mające 10 pr. powyższej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania i bliższe warnnki licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 10 listopada 1881.

(8665 3—3) **Edykt.**

L. 6968. C. k. sąd powiatowy w Delatynie oznajmia, że w dniach: 20 stycznia, 24 lutego i 17 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gruntu pod l. 66 w Delatynie położonego, niehipotecznego do Anny Mełaniuk i masy leżącej Michała Mełaniuka należącego, celem zaspokojenia wierzytelności Banku zaliczkowego „Nadzieja" w Delatynie w kwocie 50 zł. w. a. z pn.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 110 zł. poręczne 11 zł.

Resztę warunków znajduje się w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn dnia 20 września 1881.

dny z regulaminem, muszę zaznaczyć, że zwraca się nietylko przeciw rzadowi lecz i przeciw prawicy, albowiem stawia ją przed alternatywą albo głosowania za wnioskiem i potwierdzenia niejako podejrzeń, albo głosowania przeciw wnioskowi i dania pozoru, jakoby unikała dyskusyi. Otóż nie unikamy jej, ale stanowczo żądamy, aby zarzuty, jeśli jakie macie, wypowiedziano jawnie tu w Izbie ale naturalnie z uzasadnieniem. (*Brawo z prawicy*). Nie zgodzimy się zaś na to, by prze kazano rzecz tajnej komisyi, z którejby jak to się dzieje, fałszywe wychodziły do dzienników relacye. (*Brawo z prawicy*). Do wywypowiedzenia zarzutów dajemy wam sposobność Wypowiedzcie je tu publicznie. Gdybyście mieli co zarzucić, co niedozwolone i niezgodne z prawem, możecie być przekonani, że was poprzemy. Gdyby jednak nie pokazało się nic niedozwolonego i przeciwnego prawu, wtedy proste względy przyzwoitości nakazałyby owym podejrzeniom i zarzutom wieczne. milczenie (*Huczne brawo i rzęsiste oklaski z prawicy*).

Pos. Tomaszczuk nawiązuje do słów Grocholskiego, iż wniosek Herbsta zwraca się przeciw prawicy, i przekręciwszy te słowa tak, jakoby poseł Grocholski był powiedział, że wniosek zwraca się przeciw osobom, polemizuje namiętnie przeciw zarzutowi takiemu, dowodząc, że nie o osoby, lecz o rzecz chodzi. Mowca stara się owszem przedstawić rzecz tak, jak gdyby on i pos. Neuwirth, jako dający firmę interpelacyi, mogli czuć się osobiście obrażonymi i przytacza poniekąd na uzasadnienie interpelacyi, że tak jego własna jak i pos. Neuwirtha przeszłość jest nieskalana. Mowca parafrazuje głównie argumenty Herbsta, a do dwu faktów przywiedzionych przez Herbsta na dowód szczególniejszej faworyzacyi Banku przez rząd i dążności do zmonopolizowania w nim finansowych i ekonomicznych czynności państwa, t. j. do faktu tyczącego się koncesyi na budowę kolei Podkarpackiej i wydania renty papierowej, dodaje mowca fakt trzeci, że w sprawie nabycia kolei Zachodniej na rzecz skarbu znów Bank rzeczony jest głównie interesowany, jak to wytknięto rządowi w Izbie wyższej. Dalej omawia przedsięwzięcia Banku: emisyę losów serbskich i utworzenie towarzystwa górniczego, jako społeczni niebezpieczne. Rząd, jakkolwiek w najlepszej chęci, znajduje się na fałszywej drodze. Z wnioskiem Herbsta wiąże się dużo kwestyj żywotnych, które komisya powinna dokładnie roztrząsnąć. I w tym celu mowca zaleca wniosek ku przyjęciu. (*Oklaski z lewicy*).

Odpowiedź p. ministra skarbu Dunajewskiego streścił wam już obszernie telegram.

Zapisali się jeszcze do głosu za wnioskiem pp. Falke, Neuwirth i Schaup.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 15. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Tunis t Transvaal).

W dyskusyi odbytej w tych dniach na posiedzeniach senatu francuskiego w sprawie traktatu zawartego w Bardo z bejem tunetańskim Gambetta porównał ten traktat z konwencyą zawartą przez rząd królowej Wiktoryi z Boerami. *Journal des Débats* prowadzi dalej to porównanie, uznając je za zupełnie uzasadnione.

W artykule 2 traktatu zawartego w w Bardo bej tunetański zgadza się na to, ażeby władze wojskowe francuskie zajęły punkta, które uznają za konieczne dla przywrócenia porządku oraz bezpieczeństwa granic i wybrzeży w jego kraju. Okupacya ta ma trwać dopóty, dopóki władze wojskowe francuskie i tunetańskie nie uznają zgodnie, że administracya miejscowa jest w stanie utrzymać porządek. Artykuł 2 konwencyi angielskiej, na który Gambetta powołał się w Izbie, daje rządowi angielskiemu zupełnie podobne prawa, pozwala mu bowiem przeprowadzać wojska przez terytoryum Transvaalu w razie wojny lub gdy zachodzi obawa jej wybuchu, jakoteż gdyby tego była potrzeba w przypadku wojny między Anglią a innem państwem lub jakiem plemieniem krajowców w Afryce południowej.

Dwa inne postanowienia tegoż artykułu są prawie dosłownem powtórzeniem traktatu zawartego w Bardo. Jedno z nich daje rządowi królowej Wiktoryi prawo zamianowania rezydenta w Transvaalu, drugie zapewnia rządowi angielskiemu kontrolę stosunków zagranicznych republiki boerskiej, oraz wkłada na nią obowiązek zawierania traktatów i załatwiania wszystkich spraw dyplomatycznych za pośrednictwem agentów dyplomatycznych i konsularnych królowej. Toż samo prawie dosłownie zawierają artykuły 5 i 6 traktatu podpisanego w Bardo. Artykuł 5 stanowi, że Francya będzie reprezentowaną w Tunisie przez ministra rezydenta, a art. 6 rozporządza, że agenci dyplomatyczni i konsularni francuscy zajmować się będą obroną interesów tunetańskich, zaś bej zobowiązuje się nie zawierać żadnego aktu, mającego charakter międzynarodowy bez zawiadomienia o nim rządu francuskiego i porozumienia się z tymże rządem.

Pominąwszy art. 3, w którym rząd francuski zobowiązał się do stałego popierania beja i jego dynastyi, traktat podpisany w Bardo zawiera jeszcze art. 7 stanowiący, że rządy francuski i tunetański za wspólną zgodą określą podstawy organizacyi finansowej regencyi, art. 8 ustanawiający wysokość kontrybucyi wojennej, oraz art. 9, w którym bej obowiązuje się wydać zakaz wprowadzania broni przez wyspę Dżerba, port Gabes i inne porty tunetańskie. Artykuły 8 i 9 nie mają analogicznych postanowień w konwencyi transvaalskiej zawieranej w odmiennych stosunkaah, ale za to konwencya angielska, uznając w artykule 4 niepodległość Transvaalu, określa w 33 bardzo ścisłych paragrafach, w jakich warunkach ma być wykonywaną ta niepodległość, gdy podobnych ograniczających niezależność określeń nie ma wcale w traktacie tunetańskim.

Analogie, któreśmy przytoczyli — kończy *Journal des Débats* — wystarczą na usprawiedliwienie porownania użytego przez Gambettę, gdyż w głównych postanowieniach oba traktaty są z sobą zgodne i prawie identyczne. Co się tyczy reorganizacyi finansowej Tunisu, której Francya ma dokonać na mocy art. 7 i której podstawy rząd ma przedłożyć parlamentowi w pierwszych dniach lutego, to organizacya ta, której koniecznem następstwem będą reformy administracyjne i przywrócenie porządku, stanowić będzie niezawodnie jeszcze jedną więcej analogię pomiędzy dwoma państwami w Afryce północnej i południowej. Tunis pod protektoratem Francyi i niby niepodległy Transvaal pod zwierzchnictwem Anglii istnieć będą spokojnie pod kontrolą i gwarancyą dwóch wielkich państw Europy zachodniej.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył udzielić najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Horbków w powiecie sokalskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **Dr. Franciszek Smolka** nie obejmie prezydyum Izby deputowanych przed świętami, gdyż ciągle jest cierpiący. Niedyspozycya ta spowodowana przedwczesnym powrotem do natężających zajęć prezydyalnych, które mianowicie na posiedzeniu Izby z 10 b. m. zaszkodziły rekonwalescentowi, nie daje powodu do najmniejszej obawy. Na święta spodziewany jest dr. Smolka we Lwowie.

— **Towarzystwo lekarskie.** Jutro odbędzie się posiedzenie lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego w ratuszu o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym sprawa balu lekarskiego i przedstawienie chorych z cierpieniami chirurgicznemi.

— **Towarzystwo politechniczne.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się w sobotę o godzinie 6 wieczorem w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym: Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia; dokończenie wykładu p. Wierzbickiego o najdawniejszych śladach przemysłu w Polsce i wnioski.

— **Przedstawienie na rzecz ofiar** katastrofy wiedeńskiej rokuje świetny rezultat kasowy. Popyt za biletami jest znaczny; o ile przypuszczać się godzi, wszystkie miejsca w naszym teatrze będą w poniedziałek zapełnione. Kierownictwo części muzykalno-wokalnej objął dyrektor Mikuli; część dramatyczna składać się będzie z prologu i jednoaktowej komedyi, której tytuł podamy jutro.

— **Na dochód wdów i sierot** po ofiarach katastrofy wiedeńskiej odbędzie się oprócz wspomnionego przedstawienia koncert pod dyrekcyą p.L. Marka we wtorek 20 w sali Domu Narodnego. Zaraz w pierwszych dniach po nadejściu okropnych wiadomości zajęto się z inicyatywy p. Marka urządzeniem tego koncertu. W skład komitetu weszli pp. Augustynowicz, Breier, Marek, dr. Goldman, Szwejkowski, Sawicki, Jaworowski i wielu innych; u tych panów też dostać można biletów, jak również w księgarni Gubrynowicza i Schmidta. Program jest następujący: 1 Uwertura z *Hunyadi Laszlo*. 2. Serenada na tenor, solo z towarzyszeniem chóru, Liszta. 3 Koncert *g-moll*, *Andante* i *Tarantella* Saint-Saensa. na fortepian. 4. *Nachtigall* Mendelsohna i kwartet Schumana na głosy mięszane. 5. Deklamacya. 6. *Rodzinna mowa* Engelsberga, odspiewa chór męzki. 7. Arya z *Hugenotów* Mayerbeera i pieśń wenecka Troszla. 8. *Kalina* i *Dobranoc* Wachniaina, wykona chór męzki. 9. Produkcya orkiestry wojskowej.

— **Koncert** urządzony przez towarzystwo ku wspieraniu słuchaczów wszechnicy, auskultantów i rygorozantów odbędzie się pojutrze w niedzielę. Program obejmuje następujące utwory: Webera uwertura z *Oberona*; Żeleńskiego *Romançe*, Wieniawskiego *Polonaise brillante* na skrzypce, Chopina *Scherzo* na fortepian, Umlaufa *Moje życzenie* i *Tęsknota* na cytrę. Oprócz tego zawiera program spiew solowy, chór i deklamacyę. Początek o godzinie 7.

— **Trzeci odczyt** dla kobiet odbędzie się jutro w sali ratuszowej o godzinie 5 po południu. Dr. Franciszek Kamieński mówić będzie: „O drożdżach i drożdżeniu".

§ **Ruch telegraficzny.** W listopadzie b. r. oddano w Galicyi depesz 34.592, mianowicie rządowych niepłatnych 5, w służbie telegrafu 727, zapłaconych rządowych i prywatnych 33.860. Nadeszło zaś depesz 42.292, mianowicie rządowych niepłatnych 13, w służbie telegrafu 5.712, zapłaconych rządowych i prywatnych 36.567. Przetelegrafono depesz 110.275, a zatem przeszło przez galicyjskie linie telegraficzne depesz 187.159. Za nadane depesze wpłynęło do kasy 22 056 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani K. Sz. z piwnicy 40 klgr. masła wartości 50 zł., pani L. S. z kieszeni płaszcza pugilares z kwotą 2 zł., a panu N. J. izraelickie szaty obrzędowe i 4 książki do modlenia. — Pan B. zgubił mały damski pugilares z banknotem na 100 zł., z banknotem na 50 zł., z 20 frankami w złocie z kilku do naprawy przygotowanemi pierścionkami złotemi i z fotografią.

— **Katastrofa wiedeńska.** Komisya pożarna wiedeńskiej rady gminnej przesłuchała inspicyenta, oraz całą starszyznę straży pompierskiej w sprawie przebiegu jej akcyi podczas pożaru teatru. Niemniej przesłuchany został inżynier miejski Wilhelm. Według starej *Presse* zeznania przesłuchanych dotąd osób wszystkie w tem się zgadzają, że opóźnione i niedokładne doniesienie centralnej strażnicy pompierskiej o wybuchu ognia jest pierwszym momentem w szeregu przyczyn, które dały urość katastrofie do tak okropnych rozmiarów. Kiedy przed teatr zajechały pierwsze sikawki, już upłynęło było przeszło 15 minut od wybuchu ognia, lecz opóźnienie nie nastąpiło wcale z winy straży pożarnej, która natychmiast po przybyciu swojem rzuciła się na schody i porozbijała drzwi umożliwiając ratunek wielu osób. Dotarłszy do drugiego piętra, spostrzegli tam pompierzy zwłoki ludzkie, nie mogli jednak nawet zbliżyć się do nich z powodu żaru w powietrzu, od którego nie mieli żadnej zgoła ochrony. Dopiero kiedy załamał się dach i przez otwór, jaki powstał tym sposobem, uchodzić mógł na zewnątrz duszący dym, a zarazem znalazło do gmachu przystęp świeższe powietrze, udano się na górne piętra. Pompierzy byli tam prędzej niż ktokolwiek inny, a nawet zdarzyło się, że pewien starszy strażak pożarny, który nie znał hr. Lamezana, chciał go usunąć z tamtąd i aresztować, ażeby nie przeszkadzał pompierom w robocie. W ogólności wypływałoby z powyższych zeznań, że straż pożarna nie zaniedbała nic, aby ratować ludzi, lecz przybywszy na galerye znalazła już wszystkich nieżywych. Żar i dym zabiły nieszczęśliwych w bardzo krótkim czasie. — Inżynier miejski Wilhelm opowiada: Straż ogniowa przybywszy na miejsce pożaru zajęła stanowisko w punkcie, z którego widać było ogień we wnętrzu gmachu, mianowicie przez drzwi, prowadzące wprost na scenę. Świadek widział na balkonach ludzi i dał polecenie, ażeby ratowano ich zapomocą rozesłanych płacht, które natychmiast przyniesiono. Tylko tych, którzy nie chcieli zeskakiwać, ratowano zapomocą drabiny. Podczas tego starszy pompier Skawal otrzymał polecenie, by starał się dotrzeć po schodach na korytarze. Z lewej strony dostał się on tylko do parteru (położonego jak wiadomo w wysokości pierwszego piętra względnie do poziomu ulicy), ale z powodu dymu i żaru musiał się wrócić. Niezrażony tem szedł znów naprzód i dostał się na I piętro amfiteatru, który ujrzał cały w płomieniach. Gasząc ciągle przed sobą, dotarł w końcu do drugiego piętra, gdzie tuż przed sobą ujrzał trupy, ale zmuszony był żarem cofnąć się z tego miejsca. Inni pompierzy jednocześnie docierali w głąb i w górę gmachu z innej strony, a jeden z nich musiał nieustannie zalewać wodą ogień w otwartych drzwiach do parteru, ażeby zabezpieczyć odwrót tym kolegom, którzy dotarli wyżej. Do trzeciej i czwartej galeryi nie było absolutnie przystępu dla straży pożarnej. — Na środowem posiedzeniu wiedeńskiej rady gminnej oznajmił przedwodniczący wśród oklasków zgromadzenia, że Najd. Arcyksiążę Rudolf z małżonką swoją ofiarował 600 zł. wyłącznie na gwiazdkę dla biednych sierotek po ofiarach pożaru. Za tę sumę mają być sprawione „boże drzewka" i najrozmaitsze zabawki. Po całym szeregu interpelacyj i wniosków, które odesłano do właściwej komisyi, po nader burzliwej scenie, do której dały powód wzajemne, namiętne rekryminacye stronnictw, przyjęto jednomyślnie z odrzuceniem motywowania następującą rezolucyę: „Rada gminna miasta Wiednia oddaje się oczekiwaniu, że kompetentne organa z całą surowością i bez względu na stosunki osobiste dochodzić będą wszelkich wykroczeń przeciw obowiązkom, jakie popełnione zostały w ostatniem nieszczęściu z którejkolwiekbądź strony." Na wniosek jednego z radnych uchwalono także wezwać wszystkich dyrektorów teatrów wiedeńskich, aby przedłożyli władzy budowniczej plany tychże. — Po wydaniu *Gazety* otrzymaliśmy wczoraj z Wiednia następującą depeszę: Roboty około podparcia murów *Ringtheatru* o tyle postąpiły, że można już dostać się głównemi schodami do 4 piętra, które jest zupełnie przystępne. Uprzątanie żelaznego wiązania dachowego, które spadło na parter, odbywa się częściowo. Podczas wszystkich tych robót znajdowano wciąż jeszcze szczątki trupów.

— **Smutny wypadek,** przypominający w małych rozmiarach świeżą katastrofę wiedeńską, zdarzył się w dzień tejże w Przasnyszu, w Królestwie. Podczas procesyi w święto Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi, w kościele niegdyś bernardyńskim zapaliło się ubranie na jednej z kobiet, asystujących procesyi. Widok płonącej odzieży obudził w tłumie przerażenie. Ktoś krzyknął „pali się!" i tłum parotysięczny rzucił się ku wyjściu z kościoła. Łamano chorągwie, przewracano ławki. W natłoku kilka osób zostało uduszonych, a kilkadziesiąt poranionych.

— **Wielkie nadużycia** wykryto w chersońskim banku ziemskim, mianowicie z kuponami, które już raz opłacone w banku znów pojawiły się w obiegu. Urzędnik podejrzany o tę malwersacyę odebrał sobie życie.

— **Sprzeczka o gazetę** w jednej z kawiarń w Monachium pomiędzy kupcem Obermaierem a pewnym oficerem landwery miała taki koniec, że ten ostatni zadał Obermaierowi trzy pchnięcia nożem, które mają być śmiertelne. Zabójcę uwięziono na miejscu.

— **O katastrofie kolejowej** na angielskiej drodze żelaznej Północnej, pod Londynem, o której przed kilku dniami doniósł telegram, *Times* podają następujące szczegóły: Z przyczyn dotąd niewyjaśnionych jeszcze, w tunelu między Inisburg-park a Highbury wykoleił się pociąg osobowy, przepełniony podróżnymi i pędząc dalej całą siłą pary uderzył o pociąg mięszany, który po drugim torze zdążał od Broad-street, a więc w przeciwnym kierunku. Skutek uderzenia był istotnie straszliwy. W obu pociągach po kilka przednich wozów zostało zgruchotanych na kawałki. Nim jednak jeszcze mogły być wystawione sygnały alarmujące, nadjechał trzeci pociąg i formalnie wrył się w gruzy dwóch poprzednich Cały tunel napełnił się duszącą parą, która uchodziła z kotłów rozbitych lokomotyw, a jęki konających i ciężko pokaleczonych dobywały się z pod gruzów. Dłuższy czas upłynął, nim pomoc nadeszła. Sprowadzono w końcu na miejsce katastrofy 100 robotników, a wkrótce potem nadbiegł także inspektor policyi Green z 40 policyantami. Teraz dopiero zabrano się do ciężkiej pracy wydobywania z pod rozbitych wagonów zabitych i pokaleczonych Przy świetle pochodni trwała ta robota do białego dnia, w którym to czasie 9 trupów i 5 ciężko uszkodzonych odwieziono do lazaretu na przedmieściu Dalstońskiem. Mniej ciężko uszkodzeni, w liczbie 57, odwiezieni zostali do swych mieszkań, po największej części niezbyt odległych od miejsca katastrofy. Zachodzi uzasadniona obawa, że wiele jeszcze ofiar, mianowicie zabitych, znajduje się pod gruzami rozbitych wagonów. Jakkolwiek liczba ofiar i tak już jest bardzo znaczna, to jednak dziwić się trzeba, że katastrofa nie miała jeszcze straszniejszych rozmiarów, ponieważ wszystkie trzy pociągi były prawie „nabite" podróżnymi.

(*r*) **Surrogat węgla kamiennego.** Nieraz daje się słyszyć pytanie, co się z nami stanie, jak się w zupełności wyczerpią kopalnie węgla kamiennego? Jakkolwiek geologowie zapewniają, że kopalnie te wystarczą przynajmniej na 10.000 lat jeszcze, roztropność jednak każe myśleć i na później. Otoż w Far-West w Stanach Zjednoczonych, ponieważ transport węgla z powodu znacznej odległości kopalni i warunków komunikacyjnych jest zbyt kosztowny, przekonano się, że uprawa pewnych roślin na spalenie daleko mniej kosztuje. I tak na przykład uprawa hektaru gruntu pod kukurudzę indyjską wraz z jej zbiorem kosztuje tylko 75 fr. i zbiera się jej 55 hektolitrów, co jako paliwo reprezentuje 1.000 kilogramów węgla kamiennego, któreby tam na miejscu dwa razy tyle kosztowały. Uprawiać rośliny zbożowe, żeby ich używać na opał, to w każdym razie myśl prawdziwie amerykańska.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 15 grudnia*).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński zawiadamia Radę, że po otrzymaniu wiadomości o strasznej katastrofie, jaka nawiedziła mieszkańców Wiednia, w porozumieniu z przewodniczącymi sekcyj przesłał na ręce prezydenta stolicy w imieniu Reprezentacyi wyrazy współczucia i 500 zł. na wsparcie dotkniętych nieszczęściem. Zarządzenie to prezydenta przyjmuje Rada z aplauzem do zatwierdzającej wiadomości.

P. Richtmann zapytuje p. prezydenta, dlaczego do tej chwili, po upływie 15 miesięcy, nie przedłożył magistrat Radzie rachunków z wydatków poczynionych we wrześniu r. z.

Dr. Gnoiński odpowiada, że rachunki są już zamknięte i wkrótce Radzie będą przedłożone.

Przyrzeczenia przyjęcia do gminy u-

dzieliła Rada p. Antoniemu Syroczyńskiemu, właścicielowi dóbr ziemskich za opłatą taksy 20 zł.; p. Edwardowi Gajewskiemu, inżynierowi, za opłatą taksy 10 zł., a p. Karol Ptaszek został przyjęty do związku gminy tutejszej za opłatą taksy 80 zł.

Biorąc assumpt z kontraktu o dostawę chleba i strawy gotowanej dla aresztantów miejskich, radny p. **Supiński** w słowach wymownych podniósł opłakane stosunki panujące w aresztach miejskich. Zgrozą przejmuje każdego, kto wstąpi w ten przybytek nędzy ludzkiej. W aresztach mieści się zawzwyczaj 120 osób, z tych jedna połowa jest przynależna do Lwowa, a druga przebywa tam tylko, dopóki nie będzie wysłaną do miejsc przynależności. W wspólnych izbach mieszczą się starcy i młodzież, chorzy i zdrowi, matki z niemoletami i nierządnice, wyrzutki społeczeństwa i ludzie prowadzący zresztą życie nienaganne, którzy wykroczyli przeciw ustawie przemysłowej albo wojskowej; w końcu znajdziesz tam sporo ludzi nieuleczalnych i z tego powodu wydalonych ze szpitalów. Jest to zaiste obraz tem smutniejszy, iż wielu aresztantów przebywa tam po kilka miesięcy. Niedawno przebywał tam przez ośm miesięcy suchotnik i dopiero śmierć wybawiła go od cierpień. Lekarz miejski nie bada szupaśników, ażali są w stanie odbyć piechotą dalszą podróż. Żywienie ich jest niedostateczne. Każdy otrzymuje dziennie funt chleba; cztery „seidle" kaszy i $5^1/_2$ seidla produktów strączkowych ma nakarmić 10 aresztantów. Wikt jest tedy o połowę mniejszy niż w więzieniach rządowych. To też nieszczęśliwi ci nie są zdolni do pracy; nawet urząd budowniczy nie może ich zająć przy robotach publicznych. Mowca wnosi, aby wikt dla aresztantów miejskich został polepszony, a co do ilości zrównany z wiktem więźniów rządowych. Wniosek ten będzie traktowany według regulaminu.

Na poczet subwencyi za r. 1882 uchwaliła Rada wyasygnować ochronkom chrześciańskim kwotę 1000 zł.

Rada przyjmuje ofertę p. Baranowskiego, który dostarczy 4,000 kw. metr. pieńków z 800 metr. kw. kostek porfirowych, czyli 20,000 sztuk kostek po 28 centów *loco* Krakow.

Stypendya po 72 zł. rocznie z miejskiej fundacyi nadała Rada następującym sierotom uczniom i uczennicom szkół ludowych: Robertowi Porcie, Piotrowi Gadomskiemu, Mieczysławowi Sułkowskiemu, Janowi Szczudłowskiemu, Stefanowi Kaczmarkowi, Leonowi Kuźmińskiemu i Cecylii Windykównej, Amelii Bogochwalskiej a Felicyi Lamboy'ownej dozwolono pobierać stypendyum do 18 lipca 1882.

Nad sprawą ustanowienia i poboru gminnego podatku czynszowego w r. 1882, przedstawioną w imieniu sekcyi II przez dr. **Ciesielskiego**, wszczęła się bardzo rozwlekła i drażliwa dyskusya. Na pokrycie niedoboru zaproponował magistrat pobierać w pierwszym kwartale roku przyszłego 5 proc. podatku czynszowego, sekcya II zaś wnosi, aby w ciągu pierwszego a ewentualnie także drugiego kwartału pobierać tylko 3 procent aż do czasu, w którym zostanie uchwalony inny sposób pokrycia a względnie progresyjny podatek czynszowy.

P. **Jägermann** pyta sprawozdawcę, zkąd sekcyi wiadomo, że budżet na r. 1882 wykaże niedobór w dochodach? Do tej chwili nie ma jeszcze budżetu, a więc nie może być mowa o niedoborze. Mowca użala się, że do tej chwili nie ma zamknięcia rachunków za lata 1879 i 1880.

Dr. **Zucker** odpowiada, że kwestya zamknięcia rachunków za lata 1879 i 1880 nie stoi w żadnym związku z budżetem na r. 1882, który został już dawno wypracowany przez magistrat, ale niestety nie mógł dotychczas dostać się do komisyi budżetowej, bo skonfiskowała go sekcya III, do której należy p. Jaegermann, i nie wypuszcza go z rąk swoich. Rzeczona sekcya postąpiła sobie samowładnie, wbrew regulaminowi, który nie wspomina nic o tem, ażeby budżety musiały przechodzić przez alembik sekcyi III. Niedobor był, jest, będzie i być musi, a przyczyną jego jest fundusz szkolny, który w myśl ustawy istnieć musi, a który nie ma żadnych dochodów własnych.

Dr. **Milleret** oblicza, że w ciągu 7 lat zebrano z podatku czynszowego 1,090.000 zł., a wydano na budowę szkół tylko 400.000 zł. — zapytuje więc, gdzie się podziała reszta?

Dr. **Zucker** odpowiada, że z owego miliona zł. nie wydano ani jednego centa na budowę szkół. Dziwić się należy, że dr. Milleret, zasiadający tyle lat w Radzie, nie wie, iż wszystkie szkoły zostały zbudowane za pożyczane pieniądze, a milion zebrany z podatku czynszowego na dotacyę stałego funduszu szkolnego, który wynosi rocznie przeszło 150.000 zł., rozchodzi się co roku na płace dla nauczycieli, na czynsze za lokale dla szkół niemających własnych budynków, na opał. oświetlenie, stróżów, na subwencye dla zakładów naukowych i w ogóle na cele oświaty, ale nie na budynki szkolne.

P. **Jaegermann** nie jest zadowolony z tego wyjaśnienia i wzywa sprawozdawcę o odpowiedź na powyższe pytanie. Dr. **Ciesielski**, a następnie dr. **Gębarzewski**, radca magistratu, odpowiadają zgodnie z wywodami dr. **Zuckra**.

P. **Jaegermann** w dłuższem przemówieniu występuje przeciw zaprowadzeniu 5 prc. podatku czynszowego. (*Głosy*: Ależ nikt nie proponuje takiego podatku!) Podatek ten zaprowadziły poprzednie reprezentacye tylko tymczasowo na uregulowanie funduszów miejskich, a pobierają go od 8 lat bezustannie. W dalszym toku obszernego przemówienia występuje mowca przeciw gospodarce miejskiej, głównie zaś przeciw nieskładaniu rachunków, z czego wnosi, że długi miejskie muszą już przekraczać milion zł. Sekcya III ma prawo obradować nad budżetem, a mianowicie nad pozycyami, które wchodzą w jej zakres i z całą też sumiennością bada te pozycye, stosując się zawsze do zasady: *Man strecke sich nach der Decke*. W końcu zgadza się mowca z wnioskiem sekcyi II, ażeby podatek był pobierany w wysokości 3 prc.

P. **Wiedeń**, popierając zapatrywania p. Jaegermanna, iż sekcya III ma prawo rozbierać budżet, podnosi zasługi tej sekcyi, która okroiła wydatki na bruki w wysokości 50.000 zł.

Dr. **Madejski**, jako przewodniczący sekcyi II, w dłuższem przemówieniu opowiedział całą znaną historyę powstania we Lwowie podatku czynszowego jako nieodzownego środka do stworzenia i podtrzymania funduszu szkolnego wymaganego przez krajową ustawę szkolną. Jest to jeden z najsprawiedliwszych podatków, bo ciężar rozkłada na całą ludność a nie jak inne podatki na pojedyncze warstwy ludności. Z żalem podnosi mowca, że pojawiają się tu zarzuty, iż budżet nie był dotychczas przedmiotem obrad w komisyi budżetowej, a wszakże nikt inny, tylko sekcya trzecia jest winną, iż do tej chwili ta komisya nie mogła rozpocząć swych obrad, dotąd bowiem sekcya nie wybrała delegata.

Dr. **Czyżewicz** ubolewa, iż stracono tyle czasu na słuchanie wywodów pewnego mowcy, który dowodził potrzeby 3 proc. podatku czynszowego, to jest właśnie tego, co proponuje sekcya II, a przeciw czemu nikt nie powstał. Mowca nie może także zgodzić się z zapatrywaniem p. Jaegermanna, że gospodarkę miejską tak prowadzić należy, jak ją prowadzi jednostka, licząca się z swojemi dochodami. Żadne państwo, żadna gmina na kuli ziemskiej nie może postępować w ten sposób. Najpierw oblicza się wydatki a potem dochody. Oświetlenie, bruki, szkoły, wodociągi **muszą być** i na te wydatki musi się znaleźć pokrycie. Gdyby wszystkie sekcye poszły za zdaniem p. Jaegermanna i przed uchwaleniem budżetu rozbierały każda z osobna pozycye wchodzące w ich zakres działania, to budżet na r. 1882 przyszedłby pod obrady niezawodnie w r. 1884.

Po kilku replikach dr. Millereta i pana Jaegermanna przyjęła Rada wnioski sekcyi II.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wykaz listów zastawnych** galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 14 grudnia b. r. jest następujący: 4% przy 78 losowaniu w sumie 150.960 zł. w. a., 4% 41-letnich przy 1 losowaniu w sumie 1.600 zł. w. a., 5% przy 26 losowaniu w sumie 98.800 zł. w. a., 5% 37-letnich przy 16 losowaniu w sumie 185.300 zł. w. a.

Listy zastawne 4 %.

Ser. I 466.

Ser. II 580, 615, 771, 822.

Ser. III 1629, 8175, 10562, 10756, 10782, 10791, 10840, 10933, 10960, 10972, 10987, 11036, 11155, 11196, 11200, 11223, 11261, 11264, 11331, 11781, 12026, 12357, 12371, 12417, 12433, 12535, 12619, 12658, 12773, 12883, 13069, 13070, 13280, 13508, 13920, 14118, 15196, 14317, 14366, 14944, 15194, 15269, 15318, 15469, 15525, 15955, 15995, 16014, 16141, 16167, 16394, 16417, 16424, 16641, 16677, 16731, 16843, 17139, 17369, 17774, 18032, 18183, 18272, 18348, 18379, 18490, 18524, 18555, 18619, 18757, 18859, 18921, 19077, 19221, 19241, 19257, 19321, 19440, 19490, 19779, 19888, 19914, 20014, 20058, 20202, 20270, 20419, 20526.

Ser. IV 1411, 3478, 4561, 4888, 4919, 4948, 5046, 532 , 5375, 5409, 5415, 5545, 5607, 5666, 5848, 5878, 5881, 5903, 5936, 6057, 6347, 353, 6516, 6677, 6764, 6796, 6873, 6892, 7002, 7220, 7240, 7433, 7588, 7761, 7884, 8070, 8135, 8263, 8396.

Ser. V 733, 1178, 1367, 1479, 2416, 2916, 3111, 4109, 4531, 4699. 4986, 5613, 5804, 5829, 6779, 6936, 6986, 7016, 7895, 7896, 8045, 8393, 8965, 9239, 9286, 9704, 10013, 105 0, 10765, 11642, 11752, 12182, 12427, 12595, 12667, 12918, 12913, 12994, 13022, 13 36, 13132, 13201, 13241, 13269, 13272, 13399, 13501, 13509, 13591. 13629, 13756, 13790, 13875, 13952. 14078, 14081, 14115, 14313, 14314, 14343, 14388, 14466, 15159. 15268, 15366, 15453, 15609, 15677, 15728, 15738, 15749, 15926, 15927, 16167, 16227, 16419, 16421, 16604, 16921, 17163, 17167, 17363, 17658, 17781, 17851, 18121. 18270, 18571, 18580, 18584, 18666, 18704, 19128 19226, 19259, 19401, 19690, 19697, 19998, 20010, 20028. 20079, 20458, 20543. 20671, 20762 20983, 21566, 21601, 21885. 21947, 21958, 22058, 22099, 22646. 22880, 23144, 23288. 23319, 23345, 23363, 23435, 234 3, 23561, 23796, 23800, 23801, 23836, 23897, 2392 , 23927.

Listy zastawne 4% 41-letnie.

Ser. III. nr. 15.

Ser. IV. nr. 6.

Ser. V. nr. 43.

Listy zastawne 5%.

Ser. II. 14, 75, 326, 464, 497.

Ser. III. 20, 42, 130, 201, 317, 345, 525, 534, 841, 1043, 1100, 1106, 1286, 1531, 1583, 1646, 1686, 1767, 1902, 1997, 2111, 2200, 2389, 2401, 2441, 2601, 2644, 2675, 29 7, 2946, 3098, 3109, 3270, 3832, 4004, 4039, 4078, 4216, 4501, 4533, 5102, 5362, 5418, 5588, 6029, 6030, 6071, 6097, 6428, 6453, 6454, 6461, 6600, 6636, 6876, 6880, 7203, 7214, 7478, 7618, 7648.

Ser. IV. 122, 164, 168, 283, 308, 653, 891, 1066, 1322, 1338, 1365, 1425, 1426, 1680, 1816, 1899, 1987, 2062.

Ser. V. 21, 194, 224, 496, 579, 721, 1043, 1046, 1143, 1249, 1327 1427, 1537, 1544, 1750, 1859, 2006, 2165, 2223, 2611. 2660, 2758, 3028, 3049, 3230, 3284, 3483, 3551, 3564, 3582, 3638, 3668, 4157. 4336, 4383, 4694, 4715, 4824.

Listy zastawne 5 pr. 37-letnie.

Ser. I. 73, 136, 355.

Ser. II. 123, 193, 563, 913. 1473, 1675, 1701. 1861, 1896, 1955 1991, 2059.

Ser. III. 435 1090, 1274, 2026, 20-4, 2101, 2238, 2325. 2368 2530, 2569, 2605, 2617, 2696, 2738, 3099. 3182. 3365, 3955, 3971, 3977, 4057, 4089, 4208, 4419, 4617, 4784, 5285, 5319, 5322, 5357, 5499, 5670 5802. 5966. 6008, 6172, 6363. 6474 6528. 6632, 6702. 6889, 6945, 7043, 7116, 7338, 7975, 7984, 8002, 8529, 8604, 9239, 9422, 9678 9688, 9846 9927, 10064, 10822, 10950, 11108, 11343, 11353, 11394, 11611. 11662, 11824, 12098, 12149, 12268, 12269, 12605, 12783, 12931, 13006, 13009, 13345, 13564. 13594.

Ser. IV. 441, 642, 979, 1098. 1579. 1602, 1753, 1810, 2031, 2247, 2251, 2329, 2351, 2494, 2554. 2751, 2992, 3078, 3174. 3246.

Ser. V. 8, 33, 45, 186, 531, 690, 763, 918, 1171, 1428; 1555, 1561, 1572, 2458, 2469, 2866, 3028, 3260, 3421, 3796, 3928, 4141, 4 73, 4266, 4354, 4550, 4715, 4733, 4858, 4888, 5388, 5534, 5544, 5620, 5707, 5750, 5838, 5991, 6017, 6037, 6104, 6136, 6170, 6578, 68 7, 7006, 7017, 7073, 8154, 8179, 8246, 8678, 8919.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału, od dnia 30 czerwca 1882 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitału potrącone zostaną. Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne następujące domy handlowe: W Warszawie Leopold Kronenberg, w Krakowie Blau i Epstein, w Poznaniu Hartwig Mamroth i Spółka, w Wiedniu Kendler i Spółka, w Pradze Czeski *Union-Bank*, w Berlinie Mendelssohn i Spółka, w Dreźnie Bank drezdeński, w Frankfurcie n. M. Bracia Bethmann.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan **przyjmował** dnia 14 b. m. w Peszcie na dłuższem posłuchaniu wspólnego ministra spraw zagranicznych hrabiego **Kalnokyego**. O godzinie 2giej tegoż dnia przewodniczył Najj. Pan — jak donoszą dzienniki pesztenskie — węgierskiej radzie ministeryalnej, która trwała pół godziny, poczem Monarcha odjechał do Gödölö.

Minister hr. Kalnoky dnia 14 b. m. po południu złożył wizytę hrabiemu Majlathowi, później hr. J. Andrassemu i innym znakomitościom stolicy węgierskiej. P. minister miał zabawić w Peszcie trzy dni i powrócić dzisiaj lub jutro do Wiednia.

Ostatnie przed świętami posiedzenie Izby deputowanych ma się odbyć jutro, tak przynajmniej donoszą dzienniki wiedeńskie. Natomiast **Izba panów** przeciągnie swoje obrady do połowy przyszłego tygodnia. Ponieważ komisya Izby panów poczyniła w ustawie o podatku od budynków pewne ważne zmiany, przeto ustawa ta musiałaby powrócić do Izby niższej, gdyby Izba panów uchwaliła zmiany komisyjne. W kołach parlamentarnych jednak przypuszczają, że większość Izby wyższej przyjmie ustawę w redakcyi uchwalonej przez Izbę deputowanych.

Komisya budżetowa Izby niższej obradowała przedwczoraj dalej nad budżetem **ministerstwa spraw wewnętrznych** i przyjęła według przedłożenia rządowego tytuł „drogi i budowle wodne". Przy pozycyi „budowle wodne" dr. E. **Czerkawski** zapytywał reprezentanta rządu, czy przy regulacyi rzek w Galicyi rząd kieruje się pewnym systemem i czy zamierza przeznaczyć odpowiednie kwoty na te regulacye. Dalej zapytywał, czy Rossya dotrzymuje ściśle konwencyi zawartej r. 1872 z Austryą w sprawie regulacyi rzek wspólnych, innemi słowy, czy w Rossyi prace regulacyjne postępują w tym samym stosunku co w Austryi. Reprezentant rządu oświadczył na to, że rząd stara się dokonywać regulacyi rzek według pewnego ściśle określonego systemu, musi jednak liczyć się z preliminowanemi dotacyami. Co się zaś tyczy Rossyi, to i tam roboty regulacyjne zawsze są od corocznie przeznaczonych na ten cel dotacyj. Deput. **Pitej** pytał, czy rząd myśli przystąpić do regulacyi Seretu, Mołdawy i Suczawy, które wylewami znaczne wyrządzają szkody. Reprezentant rządu odparł, że nie może tym razem dać stanowczej odpowiedzi, ponieważ rząd krajowy nie przedłożył jeszcze w tej sprawie swojego elaboratu. Cały budżet ministerstwa spraw wewnętrznych został ostatecznie uchwalony. Na dalszych zaś posiedzeniach komisya przystąpi do budżetu ministerstwa handlu.

Oprócz komisyi budżetowej obradują jeszcze komisye: prawnicza i lekarska.

Klub czeski odbył onegdaj wieczorem posiedzenie, na którem sprawa uniwersytetu czeskiego była przedmiotem dyskusyi. Wszyscy mowcy zgodzili się na to, że klub czeski musi nalegać, aby sprawa ta została ostatecznie załatwioną jak najprędzej, a nawet jeszcze w tym roku, jeżeli to będzie możebne.

Z Budapesztu telegrafują do *Presse*, że **wybór Stojkovica patryarchą kościoła serbskiego** nie uzyskał Najwyższej sankcyi, skutkiem czego kongres kościelny w Celowcu będzie zniewolony przystąpić do ponownego wyboru.

Dziennik *Ruskija Wiedomosti* donosi, że w ministerstwie spraw wewnętrznych rozbierana jest obecnie kwestya, czy nie należałoby **znieść systemu zawieszania dzienników** za drobniejsze przekroczenia, na których cierpią niesłusznie abonenci i współpracownicy, pozostawiając jednak rządowi prawo zamykania dzienników w razie ważniejszych przekroczeń.

W sprawie odroczenia sesyi **parlamentu niemieckiego** nie zapadła jeszcze ostateczna decyzya, słychać jednak, że posiedzenia mają się przeciągnąć aż do wtorku t. j. 20 b. m. Jutro odbędzie się ponowny wybór prezydyum, dotychczasowe bowiem zostało wybrane odpowiednio do regulaminu tylko na cztery tygodnie.

Do *Daily News* telegrafują z Wiesbadenu o krążącej tam pogłosce, że między rządem niemieckim i angielskim toczą się **układy o ustąpienie wyspy Helgoland Niemcom**.

W. ks. Badeński przychodzi zwolna do zdrowia z ciężkiej choroby i jak donoszą telegramy, będzie mógł wkrótce udać się do Neapolu na kilkomiesięczny pobyt.

Niektóre dzienniki, a w ich liczbie organ Brissona *Siècle* **przestrzegają Gambettę, że Izba zaczyna się do niego zniechęcać**, z czego łatwo przyjść może do jawnej opozycyi. Przyczyny tej niechęci szukać należy, zdaniem *Siècle'a*, w autokratycznem postępowaniu Gambetty, a nie w tych okolicznościach, na które zwracają jego uwagę pochlebcy.

Ponawiają się pogłoski, że **Gambetta traktuje z Leonem Sayem i Freycinetem o wejście do gabinetu**.

Z Tunisu donoszą, że głośny agitator podburzający ludność do powstawania przeciw Francuzom, **Ali-ben-Kalifa, uszedł do Tripolis**.

W Gaffa ma być umieszczoną stała załoga francuska.

W dniu 13 b. m. w Mansion-House w Londynie odbyło się walne zgromadzenie

(8634 2—3) **Edykt.**

L. 3324. C k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza odnośnie do obwieszczenia z 16 czerwca 1880 l. 3169 że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Aschendorf, prawonabywcy Nusyma Aschendorf w kwocie 300 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa licytacya realności Andrija i Stefana Baraniuków własnej w Olchowcu pod lk 110 położonej nietabularnej, składającej się z domu z gliny budowanego z przynależytościami i około pół morga ogrodu w dniu 17 stycznia 1882 o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem a to na tym jednym terminie także niżej ceny szacunkowej oraz wywołania 205 zł.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych leżą do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 29 lipca 1881.

(8652 2—3) **Edykt.**

L. 14641. Dnia 24 stycznia i dnia 27 lutego 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wykotach położonej wyk. hip. l. 186 objętej w sprawie Ludwika Balickiego przeciw Mordkowi Begleit rowi pto 150 zł. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 180 zł wadyum 18 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Gdyby jednak ceny wywołania nikt nie ofiarował, na ten wypadek wyznacza się termin celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na dzień 30 marca 1882 o godzinie 10 rano i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do wniosku większości wierzycieli uważani będą.

C k. sąd powiatowy miejs. del.

Sambor dnia 3 listopada 1881.

(8601 2—3) **Edykt.**

L. 50521. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy do wierzytelności ciężących w stanie biernym części dóbr Staruni wedle dom. 273 p. 250 n. 35 haer własnością Cezara Górskiego będących a mianowicie:

1) wedle dom. 73 pag. 294 n. 2 on intabulowanego w r. 1795 obowiązku małżonków Lorenca Kulikowskiego i Teresy z Jastrzębskich Kulikowskiej zapłacenia Tomaszowi Tyszkowskiemu kwot 180 złp. i 20 złp. na mocy pokwitowania i cesyi jak dom. 73 pag. 294 nr. 3 on. na rzecz Lorenca Kulikowskiego odstąpionych wedle Relat. nov 91 p. 53 n. 1 on. kaucyą na rzecz Józefa ... czniki w kwocie ... roczny dochód dóbr Lisienych, tudzież:

2) wedle dom. 73 pag. 294 n. 4 on. intabulowanego w r. 1795 obowiązku małżonków Lorenca Kulikowskiego i Teresy z Jastrzębskich Kulikowskiej zapłacenia Jędrzejowi Pelichowskiemu kwot 2000 złp. 20 węg. duk. i 50 złp. na mocy pokwitowania i cesyi jak dom. 73 p. 244 n. 5 on. na rzecz Lorenca Kulikowskiego odstąpionych wedle Relat. nov. 91 p. 49 n. 1 on. kaucyą na rzecz Józefa Jastrzębskiego za roczny dochód z dóbr Lseczniki w kwocie 1564 złp 8 gr. obciążonych, roszczą sobie pretensye, aby takowe do ostatniego grudnia 1882 w tutejszym c. k. sądzie krajowym zgłosili, gdyż w razie przeciwnym powyż pomienione ciężary wraz z nadciężarami jako umorzone uznane i ze stanu biernego dóbr Starunia wykreślone zostaną.

Lwów dnia 19 listopada 1881.

(8578 2—3) **Edykt.**

L. 3437. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 15 rat po 12 zł. i reszty kapitału w kwocie 97 zł. 43 ct. z procentem 12 procent od 6 czerwca 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 6 zł. 77 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41 subrep. 42 w Żyrawie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Oleksy i Feśki Hałowiczów własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytkowego włośc. we Lwowie w dniu 19 stycznia, 3 lutego i 28 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej na 400 zł. oznaczonej. Resztę warunków licytacyi, można w tusądowej registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Opolskiego

Żurawno dnia 8 października 1881.

(8560 2—3) **Edykt.**

L. 12069. C. k. sąd obwodowy w Samborze na prośbę Jakóba Trichtera jako cesyonaryusza Markusa Josefsberga wzywa posiadacza rzekomo zagubionego wekslu oryginalnego z daty Drohobycz dnia 20 grudnia 1872 na 20 zł a. w. opiewającego, w dwa miesiący od daty płatnego na zlecenie własne przez firmę J. Cohn et Comp. wystawionego z adresą Mikołaja Wróblewskiego i przez tegoż akceptowanego a na Markusa Josefsberga rygrowanego, ażeby takowy do 45 dni sądowi przedłożył i prawa swoje wykazał, inaczej weksel ten umorzonym zostanie.

Sambor dnia 30 września 1881.

(8559 2—3) **Konkurs**

L. 19777. Przy sądach powiatowych w Dębicy i Mielcu systemizowane zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi

Pod nia o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa odnyny krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 12 grudnia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

C. k. Sąd wyższy.

Kraków dnia 30 listopada 1881.

(8673 2—3) **Edykt**

L. 52339. C k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 grudnia 1881 do l. 56616 wniósł Maurycy Byck przeciw Henryce Rawicz, prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowe 150 zł. w. a., który też pod dniem 18 grudnia 1880 wydany został

Gdy miejsce pobytu pozwanej Henryki Rawicz nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Skowroński mianowany.

Wzywa się zatem Henrykę Rawicz, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 26 listopada 1881.

(8696 2—3) **Edykt.**

L. 8989. C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Walentego Woźniaka, iż w sporze sumarycznym gminy Majdan Zbydniowski wyznaczono termin do rozprawy na dzień 16 stycznia 1882 o godzinie 9 rano i kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Chciuka, z którym rozprawa będzie przeprowadzoną, jeżeli inn go zastępcy sobie nie obierze.

Tarnobrzeg 27 listopada 1881.

(8694 2—3) **Edykt.**

L 15007. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności galic. akcyjnego Banku hipotecznego 163 zł. 13 ct. 163 zł. 13 ct. i 4432 zł. 39 ct. z pn. odbędzie się w gmachu onegoż sądu ... części dóbr Kawska wedle Dom 504 str. 375 n. 1 i 2 haer. Józefa Majera 2 im Josefsberga własnej w jednym terminie na 9go lutego 1882 o godzinie 10 z rana oznaczonym

Cena wywołania 9836 zł.

Wadyum 492 zł, sprzedaż nastąpi za jakąbądź cenę.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi uwiadamia się wszystkich tych którzyby po dniu 22go marca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego jakiegokolwiek prawa hipoteki na sprzedać się mającej majętności nabyli niemniej tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcześnie doręczone być nie mogły, przez edykta i kuratora w osobie adwokata Dra Steuermana ze substytucyą adwokata Dra Kohna ustanowiono.

Sambor dnia 22go listopada 1881.

(8672 2—3) **Edykt.**

L. 52338. C. k. Sąd krajowy handlowy we Lwowie, oznajmia niewiadomej Henryce Rawicz, że przeciw niej został dnia 18go grudnia 1881 do l. 56615 na rzecz Maurycego Ungara wydanym, nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Henryka Rawicz nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Blizińskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Skowrońskiego wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomą z miejsca i pobytu Henrykę Rawicz aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 26go listopada 1881.

(8660 2—3) **Edykt.**

L 13112. Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Sitzera, a względnie niewiadomych z życia i pobytu spadkobierców tegoż, że przeciw nim Abraham i Fischel Löwenkron pozew o wykreślenie sumy 200 rubli, czyli 1333 złotych polskich 10 groszy na realności pod l. k. 22 w Krystynopolu ciężącej z pn. tu wnieśli, na który termin do rozprawy na dzień 23 stycznia 1882 o 10 godzinie przed południem wyznaczono.

Wzywa się przeto tychże pozwanych, ażeby na powyższym terminie, albo sami tu w sądzie stawili się, lub też potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi p. adw. Drowi Filipowskiemu udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego powstać mogące sami sobie przypisać będą musieli

Sokal dnia 14 listopada 1881.

(8684 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8047. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę egzekucyę popierającej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Danielowi Haluk, Marcie Haluk, Dorce Haluk Fedkowi Haluk jako deklarowanym spadkobiercom zmarłego egzekuta Iwana Haluka realności tychże w Wybudowie pod nr. D. 75 Nr Rep. 41 położona zastawnie opisana, ciała tabularnego dotąd niestanowiąca na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 267 zł. w. a. z pn. w drodze publicznej licytacyi przymusowej w terminach: 9 stycznia, 13 lutego, 16 marca 1882, każdym razem o godz. 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 1200 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w gotówce w kwocie 120 zł. w. a. złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 21 listopada 1881.

(8683 2—3) **Edykt.**

L. 4610. C k. sąd powiatowy w Frysztaku ogłasza iż Tomasz Swistak, gospodarz w Glinisku średnim za marnotrawcę uznany i że temuż Michał Szarek wójt z Gliniska średniego kuratorem ustanowiony został.

Frysztak 30 listopada 1881.

(8687 2—3) **Edykt.**

L. 6776. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 150 zł na rzecz Kisyela Zweigla przeciw Antoniemu i Maryannie Niemcom rozpisuje publiczną sprzedaż w tutejszym sądzie na dzień: 17 stycznia 1882, o godz. 10 rano, na grunt Nr 211 w Gniewczynie przeszło $1^1/_2$ morga ciała tabularnego nie stanowiący na 160 zł. oszacowanej, protokoła opisania oraz warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze

Przeworsk 20go października 1881

(8699 2—3) **Edykt.**

L. 10784. C. k sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia: 9 stycznia i 13 lutego 1882, zawsze o godz. 10 rano w biurze VI odbędzie się w celu zaspokojenia wierzytelności c. k u przyw. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 141 zł. 75 ct. 141 zł. 75 ct. 260 zł. 96 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. konsk. $53^6/_4$ top. 397/508 w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskim wedle Dom II pag. 400 i 401 n. 3 haer. do Mojżesza Arona Bechera należącej

Cena wywołania cena szacunkowa 5500 zł w. a.

Wadyum 550 zł

Gdyby realność rzeczona przy tych dwóch terminach po cenie szacunkowej lub wyżej sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 13 lutego 1882. o godz. 4 po południu w biurze VI.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli dla tych którymby uchwała niniejsza lub późniejsze doręczonemi być nie mogły, jakoteż dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 15 września b. r. jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do sprzedać się mającej realności prawa zastawu nabyli ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra Zakrzewskiego.

Inne warunki licytacyi mogą być w t. s registraturze przejrzanymi.

Kołomyja dnia 17 listopada 1881.

(8688 2—3) **Edykt.**

L 7129. Podaje się do powszechnej wiadomości że dnia 31 stycznia 1882 o godz. 3 po poł. odbędzie się w Chołojowie licytacya realności pod l. 212 w Chołojowie położonej masy spadkowej Iwana Szaynochy i Maryśki Szaynochy własnej na rzecz Samuela Droka celem zaspokojenia 180 zł. z pn.

Cena wywoławcza 690 zł. zakład 69 zł

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 25 października 1881.

(8691 2—3) **Edykt.**

L. 28610. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprzyw gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 483 i 473 zł. 8916 zł. 63 ct aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym przymusowa publiczna licytacyę realności pod l. 96 dz. I w Krakowie p dłużnika Kazimierza z Jerzykowa Baranowskiego własnej w trzech terminach dnia 13. lutego, 13 marca i 17 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 21000 zł. w. a. poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie na tych terminach.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10/100 ceny wywołania 21000 zł. tj. sumę 2100 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub ck. uprzyw austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a oile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby realność ta w oznaczonych 3 terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w registraturze sądowej przejrzeć i opisać.

O tem zawiadamia się strony, wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś masę nieobjętą Maryi Kordwa cowskiej, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 29 listopada 1881 prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie adw. Dr Lisowskiego z substytucyą adw. Dr. Trojnalskiego i przez edykta.

Kraków 2 grudnia 1881.

(8689 2—3) **Edykt.**

L. 27539 Krakowski c. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w sprawie Magistratu Krakowskiego przeciw Zorth Weindling o sprzedaż za pustkę uznanej realności odbędzie się licytacya realności pod l. 301 dz VIII. (Nr 11 lit. A. Gm. XI) w Kazimierzu na pustkę uznanej w dwóch terminach, dnia 21 lutego i 21 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na których ta realność tylko za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 130 zł. w. a.

Wadyum z 13 zł w a

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 28 października 1881 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowionym zostaje p. Adw. Dr. Schön w Krakowie.

Kraków 25 listopada 1881.

(8654 2—3) **Edykt.**

L. 6853. C k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Tomasza Zastawnika w kwocie 407 zł. z pn. odbędzie się w dniach 24 stycznia i 21 lutego 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya posiadłości przedmiot księgi gruntowej miasta Chrzanowa stanowiących, własnością Jakóba i Maryanny Michalskich będących, jako to trzech całych posiadłości l. w. h 523. 944 i 1014 i 26/30 części posiadłości l w. h. 46 gminy katastralnej Chrzanów objętych, z których pierwsza na 577 zł, druga na 400 zł, trzecia na 758 zł. a czwarta na 1068 zł. 60 ct. sądownie oszacowane zostały.

Cenę wywołania każdej z osobna licytować się mającej nieruchomości stanowi jej wartość szacunkowa, której dziesiątą część stanowi wadyum Sprzedaż może nastąpić za cenę szacunkową lub powyżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wykazy hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 października 1881.

(8674 2—3) **Edykt.**

L. 49441 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wskutek wezwania c. k. sądu powiatowego m del. s k. I. we Lwowie z dnia 12 listopada 1880 l. 51103 dozwolił uchwałą z dnia 4 grudnia 1880 l. 52910 intabulacyę egzekucyjnej prawa zastawu dla sumy 368 zł. a. w. z pn w stanie biernym realności pod l. $166^1/_4$ we Lwowie, wedle dom. 87 pag. 190 n. 18 haer dłużników Franciszka i Ksawery małż. Tomanków własnej, na rzecz Towarzystwa galic. Kasy zaliczkowej we Lwowie.

Gdy miejsce pobytu egzekutki Ksawery Tomanek i spadkobierców tejże, nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr Gorecki kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Krówczyński mianowany.

Wzywa się zatem Ksawerę Tomanek a względnie jej spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 19 listopada 1881.

(8711 2—3) **Edykt.**

L. 4373. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Majera Redlicha przeciw Fedkowi Mielnikowi pto. 50 zł. w. a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym 149/112 księgi głównej gminy katastralnej Olchowiec objętej, dłużnika Fedka Mielnika własnej, tej pretensyi za hipotekę służącej, z parcel gruntowych 1282, 2611, 2612, 2613, 2614, składającej się, w protokole oszacowania z 18 lutego 1879 l. 2182 bliżej opisanej.

Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to dnia: 22 grudnia 1881 i dnia 26 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że posiadłość ta na tych terminach tylko za cenę szacunkową i wywołania 100 zł. lub wyżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Gdyby posiadłość wzmiankowana na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie została, przeznacza się do ułożenia warunków ułatwiających w sądzie odbyć się mający termin na dzień 9 lutego 1882 godzinę 9 rano, na który się wszystkich interesentów wzywa.

Wadyum wynosi 10 zł. w gotówce.

Akt oszacowania, ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomiono obie strony, Dyrekcyę c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie, Urząd gminny w Olchowcu, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. Namiestnictwo, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 czerwca 1881, na sprzedać się mającej posiadłości prawo hipoteki uzyskali na ręce kuratora Dra Pana Karola Gottlieba, adwokata w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 18 czerwca 1881.

(8569 2—3) **Edykt.**

L. 3407. W c. k. sądzie powiatowym w Gródku odbędzie się na dniu 19 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi budynków na połowie gruntów Denefalszczyzna zwanych w Gródku pod l. 285/278 przez ś. p. Piotra Zubrzyckiego wystawionych wraz z gruntem pod tymi budynkami wedle dom. XI. pag. 85 n. 8 haer. na spadkobierców ś. p. Piotra Zubrzyckiego zapisanych.

Cena wywołania 20 zł. 40 ct., zakład 5 zł. a. w. Gdyby rzeczone budynki z gruntem w powyższych dwóch terminach ani powyżej ani nawet za cenę wywołania sprzedane być nie mogły, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 30 marca 1882 o godzinie 10 przed południem.

Resztę warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się także spadkobierców ś. p. Piotra Zubrzyckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych Kornela, Leona, Józefa, Jana, Alojzego i Antoninę Zubrzyckich z tem, że dla nich kuratora w osobie c. k. notaryusza Adolfa Henzego z Gródka, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca wcale nie lub niewcześnie doręczone być nie mogły, lub którzyby dopiero po dniu 25 kwietnia 1880 za pośrednictwem ksiąg gruntowej praw rzeczowych na sprzedać się mającej realności nabyli z tem, że dla nich kurator w osobie adwokata dra Józefa Flatowicza w Gródku ustanowiony został, powiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 30 sierpnia 1880.

(8718 2-3) **Kundmachung.**

Zl. 68618. Aus der von einem Ungenannten aus Anlaß der Vermählung Ihrer kaiserl. Hoheit der durchlauchtigsten Frau Erzherzogin Gisela mit Seiner königl. Hoheit dem durchlauchtigsten Prinzen Leopold von Baiern gegründeten Stiftung ist eine Ausstattung im Betrage von 680 Gulden ö. W. zu vergeben.

Auf diese Ausstattung haben Anspruch im Brautstande befindliche mittellose und würdige Töchter oder Waisen von solchen Beamten, welche einem dem k. k. Ministerium des Innern unterstehenden Dienstzweige angehören oder bis zu ihrem Ableben oder bis zu ihrer Pensionirung angehört haben.

Die Ausstattung wird am 20 April 1882 verliehen, jedoch erst nach eingegangenem Ehebündnisse flüssig gemacht, wozu dem betheilten Mädchen die Frist bis Ende October 1881 offen steht.

Die bezüglichen Gesuche sind mit dem Taufscheine, Sitten — oder Mittellosigkeitszeugnisse, dann mit dem Nachweise über die bereits stattgehabte Verlobung, endlich mit dem Nachweise darüber, daß der Vater der Bewerberin in einem der obigen Dienstzweige dient oder gedient hat, belegt bis längstens 15 Feber 1882 bei der k. k. n. ö. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Soferne über die bereits stattgehabte Verlobung keine andere Nachweisungen geliefert werden, dann ist mindestens der Namen und Character des Bräutigams anzugeben.

Von der k. k. n. ö. Statthalterei

Wien, am 4 December 1881

(8713 2-3) **Edykt.**

L. 3982. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 lutego 1877 zmarł w Witkowicach Józef Oszmański z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z dnia 20 lutego 1877 i że do spadku po nim na mocy ustawy syn śp. Ludwika Oszmańskiego (brata spadkodawcy) konkuruje. Gdy ani imię syna śp. Ludwika Oszmańskiego, ani miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem, zatem wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i p. Kazimierzem Gojskim, jako ustanowionym dlań kuratorem pertraktowanym będzie.

Kęty dnia 24 października 1881.

(8653 2—3) **Edykt.** L. 9616.

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn., Samuelowi Hornungowi od Kazimierza Szalonka należącej się, odbędzie się w dniach 26 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya połowy posiadłości pod wyk. hip. 55 w Gromcu położonej, Kazimierza Szalonka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 455 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Na obydwóch terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 1 listopada 1881.

(8710 2—3) **Edykt.**

L. 17283. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Katarzyny Mazacz w kwocie 150 zł. w. a. odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna licytacya realności w Knihininie na Kolonii pod liczbą kons. 214 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Abrahama Izaka Meninger własnej, na dniu 10 stycznia 1882 i na dniu 3 lutego 1882 zawsze o godz. 10 z rana, wyznaczając równocześnie, gdyby ta realność na powyższych terminach wyżej ceny szacunkowej w kwocie 640 zł. lub najmniej za takową sprzedaną być niemogła, [illegible] warunków licytacyjnych termin na 22 lutego 1882 o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania stanowi 640 zł. a wadyum 64 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież protokoła opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów 17 listopada 1881.

(8707 2—3) **Edykt.**

L. 11135. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza zagubionych dwóch wekslów, a to: na 7000 zł. i 3000 zł. opiewających przez panów Ksawerego i Wilhelma Krzeczunowiczów akceptowanych, zaś przez pana Dawida Weitza wystawionych z daty Komarów 1 lipca 1880 po trzech latach płatnych. aby w przeciągu 45 dni od dnia zapadłości takowych w tutejszym sądzie się zgłosił i swoje zarzuty przeciw proszonej amortyzacyi rzeczonych weksli wniósł, ile inaczej takowe za umorzone uznane będą.

Stanisławów 12 października 1881.

(8657 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5942. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwot 26 zł. i 34 zł. z pn. przez Mikołaja Hałuszczaka przeciw Stachowi Zając wywalczonej egzekucyi na sprzedaż realności p. d. l. 24 w Łysej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stacha Zająca własnej w dniu 29 listopada, w dniu 22 grudnia 1881 i w dniu 20 stycznia 1882, każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9 rano się odbędzie.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Podhajce dnia 28 września 1881.

(8385 3—3) **Edykt.**

L. 18171. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod następującymi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu Sądu obwodowego w Tarnowie:

Piotrkowice Dom. 23 pag. 424 i Piotrkowice Dom. 3 pag 373 w gminie katastralnej Piotrkowice,

Łowczów Piotrkowice „część Pękalówka" Dom. 24 pag. 77 i Piotrkowice część Pękalówka Dom 80 pag 323 w gminie katastralnej Łowczów,

Garbek w gminie katastralnej Garbek, Buchcice i Meszna w gminie katastralnej Buchcice, okręgu sądu powiatowego w Tuchowie,

Wola rzędzińska w gminie katastralnej Wola rzędzińska, okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie,

Jaworze górne lub Jawórz w gminie katastralnej Jaworze górne, okręgu sądu powiatowego w Pilźnie,

Pustynia, Kandzierz lub Kandzeń i Kozłów, w gminie katastralnej Pustynia, okręgu sądu powiatowego w Dębicy,

Goleszów w gminie katastralnej Goleszów, okręgu sądu powiatowego w Mielcu,

Kiełków z miejscowością Koniec, Zaborze lub Zaborcze i Wola Zaborska w gminie katastralnej Kiełków, okręgu sądu powiatowego w Radomyślu,

II. W okręgu Sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Mystków w gminie katastralnej Mystków,

Grybów w gminie katastralnej Grybów, okręgu sądu powiatowego w Grybowie,

Knurów w gminie katastralnej Knurów,

Szlemberg przyległość do dóbr Harklowa, w gminie katastralnej Szlembark, okręgu sądu powiatowego w Nowymtargu,

Żeleźnikowa w gminie katastralnej Żeleźnikowa, okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu,

Sędziszowa w gminie katastralnej Sędziszów, okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach,

III. W okręgu Sądu obwodowego w Rzeszowie:

Hucisko przeległość ad Przewrotne, w gminie katastralnej Hucisko, okręgu sądu powiatowego w Głogowie,

Konieczkowa w gminie katastralnej Konieczkowa,

Małówka ad Niebylec w gminie katastralnej Małówka,

Strzyżów w gminie katastralnej Strzyżów, okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie,

Tarnogóra przyległość do Rudnika w gminie katastralnej Tarnogóra, okręgu sądu powiatowego w Nisku,

Sokołów w gminie katastralnej Sokołów,

Mazury przyległość do Raniszowa w gminie katastralnej Mazury, okręgu sądu powiatowego w Sokołowie,

Gorliczyna w gminie katastralnej Gorliczyna, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku,

IV. W okręgu Sądu krajowego w Krakowie:

Raciechowice, Wolica, Zarębki i Krzyworzeka w gminie katastralnej Raciechowice,

Kawiec vel Kawie i Kawiec Dom. 31 pag. 259 w gminie katastralnej Kawiec,

Bilczyce i Bilczyce część w gminie katastralnej Bilczyce, okręgu sądu powiatowego w Dobczycach,

Sopotnia wielka w gminie katastralnej Sopotnia [illegible] w Żywcu,

Grobla w gminie katastralnej Grobla okręgu sądu powiatowego w Bochni,

Przybysławice w gminie katastralnej Przybysławice,

Marcinkowice w gminie katastralnej Marcinkowice,

Zdrocheć w gminie katastralnej Zdrocheć,

Biskupice w gminie katastralnej Biskupice,

Zabawa, Podwale, i Zdarzec, w gminie katastralnej Zabawa okręgu sądu powiatowego w Radłowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 1go grudnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod IV w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do takiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebność i lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu, co do [illegible] tabularnych ad III do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad IV do sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 21 stycznia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 9 listopada 1881.

(8651 3—3) **Edykt.**

L. 15162. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Mojżesza Rosenberga przemysłowca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. Radcy sądu krajowego Ozaczkowskiemu w Samborze, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata kraj. dra Fruchtmana w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet wrazie, gdyby o nie spór wytoczony był, wciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym, zgłosić się, i na terminie, który na dzień 15go lutego 1882 w Samborze ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego [illegible] wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 20 grudnia 1881 o godzinie 9tej przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym do gazety lwowskiej.

Sambor 6 grudnia 1881.

(8658 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12715. W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się w dniu 22 grudnia 1881, 26 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż połowy gospodarstwa Wasyla Hnatów w Kawsku pod l. k. 23 starą 21 nową położonego na rzecz Abrahama Edelsteina pto. 39 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 34 zł. w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 10 października 1881.

(8659 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13401. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Abrahama Reicha w kwocie 120 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Niezuchowie Anny Korynie[illegible] własnej, ciało tabularne stanowiącej w dniu 22 grudnia 1881, 26 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 576 zł. zakład 58 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 26 października 1881.

(8685 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 166. Dyetaryusz mający praktykę sądową, z pięknem pismem, znajdzie umieszczenie przy c. k. sądzie powiatowym w Łopatynie od 1 stycznia 1882, miesięczne wynagrodzenie 20 zł.

Zgłosić się należy pisemnie do Naczelnictwa tegoż sądu przesyłając świadectwa i próbę pisma.

Łopatyn dnia 11 grudnia 1881.

(8728 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 1683. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 222 zł. 92 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk 19 subr. 18 w Hyrowy Szymona Mosira własnej, 19 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882 zawsze o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 600 zł., zakład 60 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla 2 września 1881.

(8730 1–3) **Edykt.**

L. 5399. Pawła Kulika z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że Zakład kredytowy wniość wniósł 31 sierpnia 1880 l. 4362 przeciw niemu i innym spadkobiercom Jurka Kulika p zew o zapłacenie kwoty 150 zł. w. a., który doręczono kuratorowi Maciejowi Kulikowi w Myscowy dla niego ustanowionemu, Paweł Kulik winien zatem dostarczyć kuratorowi środków do obrony lub innego zastępcę sądowi wymienić, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla 2 marca 1881.

(8734 1–3) **Edykt.**

L. 5696. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie powołuje ni obecnego Franciszka Pniaka, aby w przeciągu jednego roku do spadku po zmarłej w Rymanowie 31 października 1879 Maryannie Pniakowej się zgłosił, gdyż w p zeciwnym razie, postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niego kuratorem Pawłem Pniakiem przeprowadzone będzie.

Rymanów 18 lutego 1881.

(8737 1–3) **Edykt.**

L. 55412. C. k sąd handlowy we Lwowie oz ajmia nieobecnemu Mojżeszowi Józefowi Goldbergowi, że przec w niemu został dnia 10 grudnia 1881 do l. 55412 na rzecz F. Weissmanowej wydanym, nakaz zapłaty sumy wekslowe 140 z pn.

Gdy miejsce pobytu tegoż Mojżesza Józefa Goldb rga nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw Dr. Waldmanna a tegoż zastępcą adw. Dr. Standa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Mojżesza Józefa Goldberga aby ustanowionemu kurator wi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego Lwów 10 grudnia 1881.

(8725 1–3) **Ogłoszenie.**

L. 3738. Ignacy Bargiel ze Starej wsi uznany został marnotrawcą uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 4 lipca 1881.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Zarębę.

Brzozów dnia 22 września 1881.

(8729 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 2712. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 356 zł. 69 t. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya p d l. kons. 45 subr, 70 w Rogach spad obierców Jana Pelczara własnej, 26 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1882 zawsze o godz 10 rano.

Cena wywołania 800 zł. zakład 80 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze

C. k. Sąd powiatowy

Dukla 30 października 1881.

(8726 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 890 Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 133 zł 76 ct. a w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l k 44 subr. 25 w H rowy, spadkobierców Jana Oraz vel Horaza własnej, 29 grudnia 1881, 26 stycznia i 23 lutego 1882 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł., zakład 30 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla dnia 4 września 1881.

(8727 1–3) **Obwieszczenie.**

L. 891. Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 104 subr. 9 w Myscowy, spadkobierców Matija Orszaka własnej, 29 grudnia 1881, 26 stycznia i 23 lutego 1882 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 200 zł., zakład 20 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla dnia 4 września 1881.

(8739 1–3) **Konkurs.**

L. 4817. Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się konkurs na następujące posady:

Powiat Lwów.

Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. wolnem mieszkaniem i ogrodem.

1. W Brodkach, 2. Ceperowie, 3. Dawidowie, 4. Dobrzanach, 5. Gajach, 6. Glinnie, 7. Kleparowie, 8. Laszkach murowanych, 9. Lesienicach, 10. Lubianie, 11 Nawsryi, 12. Piaskach, 13 Pustomytach, 14. Rakowcu, 15. Sołonce wielkiej, 16 Sokach obok Szczerca.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. wolnem mieszkaniem i ogrodem

1. W Humieńcu, 2 Milatyczach, 3. Skniłowie, 4. Sygniówce.

Powiat Bóbrka.

Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł., wolnem mieszkaniem i ogrodem.

1 W Chlebowicach wielkich, 2. Chodorowie, 3 Dziewiętnikach, 4 Dzwinogrodzie, 5. Horodysławicach, 6 Łopusznie, 7. Nowosielcach, 8 Romanowie, 9. Siedliskach, 10 Suchodole, 11. Szołomyi i przy 4 klasowej szkole w Bóbrce starszego nauczyciela z płacą 450 zł. a. w.

Przy szkołach filial ych z płacą 250 zł. wolnem mieszkaniem i ogrodem

1 W Berteszowie, 2 Budkowie, 3. Kocurowie, 4. Repechowie, 5 Rudzie, 6. Sarnikach, 7. Stańkowcach.

Petenci mają wnieść podania należycie udokumentowane z wykazem poprzedniej służby najpóźniej do końca stycznia 1882.

Podania nie udokumentowane zostaną zwrócone.

Z c. k. zamiejskiej okręgowej Rady szkolnej.

We Lwowie dnia 10 grudnia 1881.

(8702) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 29 November 1881, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Fortschritt“ Nr. 7 vom 20. November 188 , wegen des Artikels „Im Sacke des Capitals“ nach § 302 St. G., wegen der Artikels „Blüthenlesen aus dem Lande der Niedertracht“ nach den §§ 65 a und 300 St. G., dann wegen des Artikels „Irland“ nach § 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1881, Z. 7935, die Weiterverbreitung der in Budapest von der Ungarländischen Allgemeinen Arbeiterpartei herausgegebenen Druckschrift „Allgemeiner Arbeiter-Kalender für das Jahr 1882“ wegen der Abonnements-Einladung auf das socialistische Blatt „Arbeiter-Wochen-Chronik“ nach den §§ 302 und 305 St. G., wegen der Gedichte „Neujahrsgruß an das arbeitende Volk“, „Warum sind wir arm?,“ „Andenken an Ferdinand Lassalle“ und „Weg und Ziel“, dann wegen der Artikel „Zum 18 März“ und „Die sociale Frage“ nach § 302 St. G, wegen des Gedichtes „Frühlingslied“ und wegen des Aufsatzes „Die Charwoche des Proletariers“ nach § 305 St. G., wegen des Aufsatzes „Allgemeine Uebersicht“ nach § 65 a St. G., endlich wegen des Gedichtes „Proletarier“ nach den § 58 c und 59 c St. G. verboten.

Das k k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1881, Z. 7935, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Fortschritt“ Nr. 5 vom 6 November 1881 wegen des Leita tikels „Die grünen Jungen“ nach § 65 a St. G., dann wegen des Arikels „So wie alle Jahre“ nach § 305 St G, ferner der Nr 6 derselben Zeitschrift vom 13 November 1881 wegen des Artikels „International“ nach den §§ 65 a und 302 St. G., wegen des Artikels „Das Tisza'sche Volksbeglückungsregime“ nach § 300 St G, dann wegen des Artikels „Brutalität eines Officiers“ nach § 305 St. G verboten

(8579 3–3) **Edykt.**

L. 3074. C. k. sąd powiatowy w Zurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 36 zł. i reszty kapitału w kwocie 359 zł 82 ct. z procentem 12 procent od 22 lutego 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami egzekuc. w kwocie 5 zł 76 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 10 subrep. 15 w Krechowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Proninа własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w dniu 17 stycznia, 31 stycznia i 23 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 1200 zł. oznaczonej

Resztę warunków licytacyi można w tus registraturze przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p Opolskiego.

Zurawno dnia 28 października 1881.

(8640 3–3) **Edykt.**

L. 1669. C. k sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na dniu 27 grudnia 1881, dniu 1 lutego i na dniu 1 marca 1882 celem zaspokojenia wierzytelności Efroima Stieglica p.o 275 zł. z pn, przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności dłużników Jana i Maryanny małżonków Witkowskich pod l. D. 22 i Andrzeja Stolarza pod l. D. 5/71 w Wietrzychowicach własnością będących, każdym razem o godzinie 10 z rana

Cena szacunkowa wynosi liczby realności 22 sumę 1960 zł., zaś l 5/71 1208 zł., zaś wadyum 10 procent Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszosąd registraturze każdego czasu podczas godzin urzędowych.

Radłów dnia 10 listopada 1881.

(8724) **Edykt.**

L. 37. Zawiadamiam niniejszem ogół wierzycieli masy konkursowej Aschera Leuchtaga, iż w celu oznaczenia wysokości honoraryum przez zarządcę masy policzonego, jednomniej uznania poczynionych przezeń gotowych wydatków wyznaczony zostaje termin na dzień 28 grudnia b. r. o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie odbyć się mający, na który ogół wierzycieli wzywam.

Tarnów dnia 5 grudnia 1881.

(8738) **Ogłoszenie.**

L. 102. Komi ya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż złożone zostały do powsz chnego przejrzenia arkus e posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kobylec“.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 22 grudnia 1881, w którym d lsze dochodzenia wskutek pod iesionych zarzutów przeprowadzone będą.

Wiśnicz dnia 13 grudnia 1881.

(8731) **Obwieszczenie.**

L. 1521. Arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy Kryłoś z przyległością Podgrodzie złożone zostały w sądzie tutejszym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sąd ie tutejszym do dnia 24 grudnia 1881, w którym to dniu ewe tualnie dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz dnia 11 grudnia 1881.

(8735) **Ogłoszenie.**

L 5718 Ponieważ Izak Kindelbaum wybrany i zatwierdzony na stał go zarządcę masy konkursowej Jakóba Kiebelma a wybory nie przyjął i d kr-t złożył, przeto postanawiam do wyb ru stałego zarządcy masy konkursowej ponowny termin na 30 grudnia 1881 o godzinie 9 rano. na który wierzycieli zawzywam

Rawa 10 grudnia 1881.

komisarz konkursowy

Walter.

C. k. sędzia powiatowy.

(8723) **Obwieszczenie.**

L 13264. C. k. Sąd obwodowy, jako handlowo wekslowy w Przemyślu, ogłasza, iż dnia 29 listopada 1881 wpisano do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych, że na zgromadzeniu rady zawiadowczej tego Towarzystwa na dniu 28 sierpnia 1881 odbytem, w miejsce ustępujących członków Dyrekcyi, a to w miejsce dotych czasowego dyrekt ra Antoniego Horniatkiewicza Antoni Maksymowicz emerytowany c. k. kontrolor urzędu podatkowego w Lisku, w miejsce dotychczasowego kasyera Jana Jankiewicza, Franciszek Szutran emerytowany c. k. adjunkt urzędu podatkowego w Lisku, a w miejsce dotychczasowego kontrolora Wincentego Schedera Jan Jankiewicz właściciel realności w Lisku wybranymi i wybór ten przez walne zgromadzenie stowarzyszenia potwierdzon został.

Przemyśl 7 grudnia 1881

(8722) **Edykt.**

L. 10898. C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż wpisano do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych kontrakt spółki z 27 sierpnia 1881, którym zawiązane zostało stowarzyszenie pod firmą: Kredit und Sparverein (Stowarzyszenie kredytowe i oszczędności) mit beschränkter Haftung in Kołomyja, mające za zadanie prowadzić interesa kredytowe, celem dostarczania taniego kredytu członkom swoim i ułatwienia im zaoszczędzań.

Dyrektorami towarzystwa obrani zostali: Jakób Bretler, Saul Breier, Mich l Seidman, Saul Knöpper, Josef Chajes Chaim Rosen i Marek Herman z Kołomyi. Towarzystwo ogłoszenia swe podaje do wiadomości za pomocą publicznych obwieszczeń, które pod firmą towarzystwa przyna mniej przez dwóch członków dyrekcyi podpisane być winny, poręka członków za zobowiązani towarzys wa ograniczona jest do kwoty pięciokrotnej udziału, a do ważności pism towarzystwo obowiązywać mających, potrzebne są podpisy przynajmniej trzech członków dyrekcyi i kasyera lub kontrolora, które pod firmą towarzystwa położone być mają

Kołomyja dnia 17 listopada 1881

(8705) **Edykt.**

L. 13482 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Markusa Günsberga w miejsce dotychczasowego zarządcy masy adw. Dr. Skórskiego ustanowiono Leisora Lindenbauma zarządcę tejże masy konkursowej, a Feibischa Abelesa tegoż zastępcą, obu w Przemyślu zamieszkałych

Przemyśl 7 grudnia 1881.

(8706) **Obwieszczenie**

L 13532. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu obwieszcza, że w roku 1882 obwieszczenia nowo protokołowanych firm handlowych i zmian tychże, w Gazecie Lwowskiej, i Przeglądzie sądowym i administracyjnym i w Wiener Zeitung, zaś ogłoszenia spółek zarobkowych li ylko w Gazecie Lwowskiej umieszczane będą.

Przemyśl 7 grudnia 1881.

L 21792. (8670)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy § § 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p, że treść artykułu umieszczonego w numerze 18 czasopisma „Strażnica“ z dnia 3go grudnia 1881 pod napisem: „Korespondencye Skole 20go listopada“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata Nr 18 tego czas pisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów dnia 9go grudnia 1881.

Doniesienia prywatne.

(8719)

Kundmachung.

Der Gemeinderath veröffentlicht hiemit den Beginn und die Dauer der Jahrmärkte für das Jahr 1882 ohne Gestattung besonderer Auspackage:

Der 1 Markt (Stadt) beginnt am 3 Montage im Februar d. i. am 20 Februar und endet am 27 Februar.

Der 2. Markt (Altbrünn) wird mit hoher Statthalterei-Bewilligung vom 8 November 1881, Z. 22760 – vom 1 Montage im April zurück verlegt auf den 4 Montag im Monate März, beginnt daher am 27 März und endet am 3 April.

Der 3. Markt (Stadt) beginnt am 2 Montage im Mai, d i. am 8 Mai und endet am 15 Mai

Der 4. Markt (Altbrünn) beginnt am 1 Montage im Juli, d. i. am 3 Juli und endet am 10 Juli.

Der 5 Markt (Stadt) beginnt am 1 Montage im September, d. i. am 4 September und endet am 11 September.

Der 6 Markt (Altbrünn) beginnt am 3 Montage im Oktober, d i am 16 Oktober und endet am 23 Oktober.

Der 7. Markt (Stadt) beginnt am 1 Montage im Dezember, d. i. am 4 Dezember und endet am 11 Dezember

Vom Gemeinderathe
der Landeshauptstadt
Brünn, am 13 November 1881.

Cislo 35174

Vychlaseni.

Obecni rada uverejnuje timto zacatek a trvani vyrocnich trhu na rok 1882. a nepripousti zvlastnich dnu k vyprazdnovani zbozi:

Prvni trh (ve meste) zapocne treti pondeli v unoru, totiz dne 20 unora, a konci dne 27 unora.

Druhy trh (na Starem Brne) s privolenim vys. mistodrzitelstvi ze dne 8 listopadu 1881, cislo 22760, z prvniho pondeli v dubnu odklada se na ctvrte pondeli v breznu, zapocne tedy dne 27 brezna a konci dne 3 dubna.

Treti trh (ve meste) zapocne druhe pondeli v kvetnu, totiz dne 8 kvetna a konci dne 15 kvetna.

Ctvrty trh (na Starem Brne) zapocne prvni pondeli v cervenci, totiz dne 3 cervence a konci dne 10 cervence.

Paty trh (ve meste) zapocne prvni pondeli v zari, totiz dne 4 zari a konci dne 11 zari.

Sesty trh (na Starem Brne) zapocne treti pondeli v rijnu, totiz dne 16 rijna a konci dne 23 rijna.

Sedmy trh (ve meste) zapocne prvni pondeli v prosinci, totiz dne 4 prosince a konci dne 11 prosince.

Z obecni rady
hlavniho mesta
v Brne, dne 13 listopadu 1881

Der Bürgermeister: — Purkmistr:

Gustaw Winterholler.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

Założony w roku 1845

poleca: ZABAWKI dla DZIECI

Serwisiki porcelanowe dla LALEK od 50 c., 80 ct., 1 zł. 20 ct., 2 zł. 50 ct. 3 zł., 4 zł. i wyżej.

Laleczki i małe zwierzątka porcelanowe.

Lalki z porcelanową główką, porcelanowe nóżki i rączki, modnie ubierane od 2 zł., 3 zł. 4.50. 6 zł. i wyżej.

DZBANUSZKI małe kamienne, popielate **1 sztuka 20 centów.** (8435 1—?)

HANDEL

towarów korzennych

Karola Bałłabana

we Lwowie, poleca

Drożdże prasowane ze słynnej fabryki **Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu, których to jedynie w handlu moim dostać można.**

Miód najlepszej jakości, młynkowany, kilo po 56 ct.

Orzechy francuskie z cienką łupką, kilo 64 ct.

Powidła węgierskie 1 kl. 32 ct. i wszelkie inne towary korzenne w najlepszej jakości. (8647 5—?)

Już wyszedł i nabyć można

w **Drukarni Ludowej**

we Lwowie

informacyjny

Kalendarz „Chaty“

na rok **1882.**

Cena dla księgarzy i kupców 13/12 za gotówkę 2 zł. 80 ct., w k... is 3 zł. 15 ct., pojedynczy egzemplarz wraz z przesyłką 40 ct.

Uwaga. Przy większych zamówieniach upraszą się o załączenie ... na frachty 6 ct. (8550 4—6)

Maść na rany

bardzo skuteczna na rany wszelkiego rodzaju, goi dopiero, gdy zupełnie rana jest czysta — już tysiące osób zawdzięcza ochronienie od kalectwa tej maści, wielce skutkującej. — Cena od 10 cent. do 1 złr.

Woskowa pasta

do zapuszczania podłogi — z przepisem. — 1 klgr. 1 złr. — 4 klgr. wysyłam franco.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt, ul. Królewska 11. (8... 4—10)

Rządca ekonomiczny

w sile wieku, mający wszechstronną praktykę gospodarczą w zastosowaniu z teoryą, mogący powołać się na chlubne rekomendacye P. T. chlebodawców, poszukuje odpowiedniej posady od dnia 31go marca 1882 r. na dotacye lub tantyemę. W razie potrzeby może objąć posadę i wcześniej. — Łaskawe uwiadomienia otrzymuje pod adresem: **W. R. T. 13,** poste restante **Lwów.** (558 1—7)

Kucharki, Pokojowe, Niańki — każdego czasu dostarczyć może Biuro wywiadowcze **J. BIRKLEGO we Lwowie,** Rynek l. 26, 1 piętro. (939 4—4)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet“

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10)

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

Mydło **IXORA**

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem, ale nadto posiada szczęśliwą własność s... ania zmarszczek. Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło nie posiada równego sobie.

(229 16—18)

Papier Wlinsi

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organa; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawi... tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka 1 fr. 50 c. w **Paryżu.**

Dostać można w Warszawie w aptekach pp. Heinricha i Barcza; we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Ruckera i Krzyżanowskiego. (7433 7—18)

Biuro umieszczeń

Justyny Jędrzejewskiej

w Krakowie

przy ... l'rs,

... rozlicz ne stosunki w kraju i za granicą, ... umieszczeniem ... nauczycielek, guwernantek i bon ... owości polskiej, francuskiej, ... kiej i niemieckiej.

(Listy przyjmują się opłacone) (3373 12—13)

W koszykach o 5 kilo

Pomarańcze 30 do 35 sztuk 1 złr. 85 ct.

Cytryny 40 do 45 ... 1 złr. 95 ct.

... erane, ... wysyłam szybko ... pocztą z pobraniem **opłaciwszy cło, franco.**

Wszystkie inne owoce południowe po cenach en gros. — ... franco.

R. Maiti

w Tryeście. (...)

FOLWARK

z wolnej ręki do sprzedania, z powodów familijnych, obejmujący 70 morgów ornego pola; rola i budynki w dobrym stanie, stanowiące os bne ciało tabularne. Bliższa wiadomość pod adresem **K. N.** poczta **Jaworów.** (8288 7—10)

MAGAZYN ZŁOTNICZY

J. Ostrowskiego & J. Strzeleckiego

jubilerów we LWOWIE Rynek 45

poleca

wszelkie wyroby ze złota, srebra i drogich kamieni,

jako to: brosze, kolczyki, branzolety, pierścionki, guziki, spinki, agrafy, zastawy stołowe srebrne, tace, cukierniczki, cążki, sztućce t. j. noże, łyżki i widelce, tudzież serwisy herbaciane i kawowe

z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych.

Magazyn ten, znany **od pół wieku** z rzetelności i sumienności, poleca też własną **pracownię do wszelkich naprawek i reperacyj,** oraz wykonywa wszelkie do użytku kościelnego potrzebne przedmioty jako to: **monstrancye, kielichy i t. d.** podług najnowszych rysunków, używane zaś odzłaca i odsrebrza po cenach umiarkowanych.

Posiada również jedyną w Galicyi

Reprezentacyę wyrobów CHRISTOFLA z Paryża

słynnych sreber chińskich po cenach fabrycznych. (8624 4—?)

!!!Cztery wielkie medale zasługi i list pochwalny!!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, ziewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym ... przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odnawia włosy, ... pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów ... przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu ... pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

Wody ateńska

używ... do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu ud. ło się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** i ... czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

j... pra... d... ani ołowiu, jemnie prz... unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu żadnych metali ... składników szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przy... to twarzy, nadaje śliczną naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. **Cena pudełka 1 złr.**

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów nabyć można we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i ... filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Korzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy. (1527 49—?)

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego

we LWOWIE

i Filii tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

sprzedają po kursie dziennym

nowo wydawane

5% listy hipoteczne.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868, Dz. P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. (8373 12—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego ... Papier z c. k. uprzyw. fabryki ...